Nr. 169. Wtorek, 28 Lipca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 6 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie.** . . 12 K	**miesięcznie.** . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować Jego Ces. i Król. Wysokość podpułkownika Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa, pułkownikiem w pułku huzarów nr. 1.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lipca b. r. zezwolić najmiłościwiej, aby radcy Dworu w Rządzie krajowym w Serajewie, dr. Janowi Żarnowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe uznanie za jego długoletnią, pełną oddania się służbę.

P. Minister robót publicznych posunął chemika, Władysława Starkla w Drohobyczu do VIII. klasy rangi urzędników państwowych.

Cywilny inżynier budownictwa, Tadeusz Niedzielski z siedzibą urzędową w Krakowie, złożył dnia 3 lipca przepisaną przysięgę.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25 lipca 1914 l. XVII. 6118/103/11 w sprawie wprowadzania zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej i z dnia 25 lipca 1914 l. XVII. 3776/13 w sprawie tępienia wścieklizny zwierząt w Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 lipca.

Zerwanie stosunków między Austro-Węgrami a Serbią.

Gmach poselstwa austro-węgierskiego w Belgradzie stoi od soboty wieczora pustką na znak, że stosunki pomiędzy Monarchią i Serbią zostały zerwane.

Nastała chwila, która od ludów podległych berłu Habsburskiemu domaga się ofiar i poświęcenia. Nikt nie zawaha się, gdy przyjdzie chwila, aby wyruszyć w pole dla nastawienia piersi w obronie Monarchii, chociaż wielu będzie takich, którym bardzo trudno wypadnie porzucić pracę, żywicielkę rodziny.

Ale też niełatwo zapadła decyzya czynników powołanych do rozstrzygnięcia. Niemasz chyba władzy, niema odpowiedzialnego męża stanu, który z lekkiem sercem stawiałby sprawę na ostrzu miecza. Ale gdy stanie się wobec hamletowskiego: „Być albo nie być!“ gdy najżywotniejsze interesy Państwa i jego powaga narażone zostają na szwank, wówczas nie pora na wahanie. Męska stanowczość musi w takiem położeniu rzec słowo, w którem cała siła woli i powaga sądu znalazłyby odbicie.

Ktokolwiek zachował w pamięci zdarzenia lat ostatnich, przyznać musi, że Austro-Węgrom nie pozostało nic innego. Monarchia złożyła aż nazbyt wiele dowodów dobrej woli i cierpliwości; gdy wszakże wszelkie sposoby, aby bróżdżącego nieustannie sąsiada przyprowadzić do upamiętania, zawiodły, musiało przyjść to, co przyszło. Niewiadomo jeszcze, czy to upamiętanie nań nie spłynie w ostatniej chwili, zanim siłą oręża zmuszony do tego zostanie; miejmy i nadal nadzieję, że nie przyjdzie ostatecznie do wojny, liczyć się z nią jednak trzeba, jak ze złem nieuchronnem, które w każdej chwili spaść może.

Nota austro-węgierska do Serbii i cyrkularna nota do mocarstw wyjaśniają dostatecznie przyczynę stanowczego wystąpienia Monarchii. Odsłonięto wobec trybunału dziejów kuźnię nieustannych knowań przeciwko Austro-Węgrom, kuźnię, z której pochodziły także bomby i browningi użyte w tragedyi serajewskiej. Ta ostatnia była zresztą najstraszniejszą tylko, lecz nie jedyną zbrodnią w owych od lat ciągnących się machinacyach, skierowanych ku oderwaniu Bośnii i Hercegowiny, jako ostatecznemu celowi. Musiały Austro-Węgry stanąć w obronie swej posiadłości i zażądać, aby usunięto z pod ich boku gniazdo żmij o zatrutych żądłach.

Monarchia zbroi się do wojny, ale burzycielką pokoju nie jest, ściągnął na pokój rękę ten, kto uwiedziony bezpodstawną manią wielkości, nienawiścią dziką rozgorzał przeciw źródłu, zkąd zwracały się ku niemu głosy przestrogi. Serbia nie od dzisiaj ujawniała przewagę pierwiastków zbrodniczych; rozpanoszenie kliki wojskowej nie wahało się zgładzić własnego króla, gdy nie chciał być manekinem w jej ręku; doszło zaś do szczytu, odkąd w walce z Turcyą udało się orężowi serbskiemu odnieść tryumf. Ta klika, skalawszy historyę ojczystego kraju królobójstwem, posunęła się w swem zaślepieniu tak daleko, iż dalsze utrzymywanie stosunków z państwem, w którem wszystko przed tą prepotencyą bije czołem, stało się niemożliwem. Teraz pociągnięci będą do odpowiedzialności przed trybunałem historyi; na nich też wyłącznie spaść musi brzemię winy za wszystko, co się stanie.

Austro-Węgry są państwem pokojowem, ale duch rycerski w nich nie zamarł. Gdy zajdzie tego potrzeba, przekonają się wrogowie Monarchii, jak błędnemi dali się uwieść rachubami. Z zapałem i uwielbieniem skupiają się wszystkie ludy Monarchii w około Najw. Tronu, gotowe do ostatniej kropli krwi walczyć o cześć wspólnego wszystkim sztandaru. A kraj nasz w zapale tym i w przywiązaniu do Najw. Dynastyi żadnemu innemu wyprzedzić, ani prześcignąć się nie da, przeświadczony głęboko, że walczy o sprawę słuszną, o zwycięstwo dodatnich dziejowych pierwiastków nad zakusami przewrotnych i zbrodniczych — i że w zwycięstwie tem tkwić będzie rękojmia dalszego rozwoju dóbr jego najwyższych: swobody i kultury narodowej.

Wiadomości z Ischlu.

Z Ischlu donoszą: Najj. Pan wczoraj rano o godz. 6 był na Mszy św. w kaplicy w willi Cesarskiej, następnie wysłuchał sprawozdań generalnych adjutantów Paara i Bolfrasa, oraz dyrektora kancelaryi gabinetowej Schiessla.

Najj. Pan przez cały wogóle dzień niezmordowanie był zajęty pracą.

W teatrze odbyła się manifestacya, podczas której wznoszono okrzyki na cześć Najj. Pana, cesarza Wilhelma i obu mocarstw.

W Wiedniu.

PP. Ministrowie Berchtold i Krobatin powrócili przed południem z Ischlu do Wiednia.

Namiestnik Bienerth powrócił z urlopu.

Poseł austro-węg. w Belgradzie Giesl przybył do Wiednia wczoraj o godz. 1 m. 40 po południu.

Prezydent Izby posłów dr. Sylvester zawiadomił, na podstawie pisma, otrzymanego od P. Prezesa gabinetu, wszystkich posłów do Rady państwa, że na podstawie Najw. rozporządzenia 21 sesya Rady państwa z dniem 21 lipca b. r. została zamknięta.

Jak c. k. Biuro korespondencyjne dowiaduje się, notyfikowano wczoraj o godz. pół do 12 przed południem królewskiemu posłowi serbskiemu w Wiedniu Jovanovicovi zerwanie stosunków dyplomatycznych i równocześnie dostarczono mu pasportów.

Z giełdy wiedeńskiej.

Na posiedzeniu Izby giełdowej w Wiedniu oświadczył komisarz giełdowy Zvierzina, że według jego informacyj w danym wypadku niema powodu do obaw, by upragnione zlokalizowanie zatargu nie dało się osiągnąć.

Wiedeńska Izba giełdowa zwraca uwagę na paragraf 1 ust. giełdowej, który postanawia, że udział w niezaaprobowanych zebraniach giełdowych (giełdach pokątnych) mogą władze polityczne karać grzywną do 2000 koron, względnie aresztem do 4 tygodni. Nadto przysługuje Izbie giełdowej prawo karania za nielegalne obroty giełdowe w myśl postanowień statutu giełdy karami dyscyplinarnemi.

Wczoraj odbyła wiedeńska Izba giełdo-

---

23)

ANNA NEUMANOWA.

ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

CZĘŚĆ TRZECIA.

(Ciąg dalszy).

— Powiedz no mi synu — zagadnął go raz padre — co ciebie właściwie w świat pognało?

— Szara bieda i gonitwa za szczęściem — odparł Stanisław żywo.

— Szczęście.... hm.... szczęście.... a cóż to wy młodzi nazywacie szczęściem? Sławę, bogactwo, miłość kobiety, co? A ja ci powiem, że takie szczęście jest jak rosa, co ją wicher wypija; szczęście synu nie jest koło ciebie, tylko w tobie! Ot! patrz! ja niemam ani grosza, ani sławy, ani młodości, a czuję się szczęśliwy i niebu dziękuję za każdą duszę, którą Chrystusowi przywiodę; pięćdziesiąt lat jestem misyonarzem; byłem w Chinach i w Indyach, a przed 36-ma laty przybyłem tutaj z rektorem misyi naszej księdzem.... czekaj no, synu.... jak to się nazywał.... był z północy, jak i ty?... z księdzem.... Rylo; święty to był człowiek.... klimat go zabił. Nieszczęśliwi murzyni, prześladowani przez handlarzy niewolników, garnęli się do nas....

— A Arabowie, muzułmanie, czy nie dają się nawracać, bo tu w szkółce widzę tylko murzynów — przerwał Stanisław.

— Niestety, muzułmanie myślą zawsze, że my chrześcianie wierzymy w trzech Bogów i modlimy się do obrazów; nie wytłumaczysz im Trójcy św., a o naszych obrazach i rzeźbach powiadają, że Bóg zapyta nas na sądzie: Kiedyście im dali kształty jakby żywe, czemuście duszy nie dali. To lud uparty i zaślepiony w swoim koranie; toleruje nas, ale trwa przy swojem. Tylko nieszczęśliwy murzyn, poganin uciskany, bity niewolnik, lgnie do nauki Chrystusa. Mamy już nawet księży murzynów, ale ci są tak surowi dla penitentów, tak ostro postępują z neofitami, że skargi już na nich wysłano do Rzymu.

— A czy lud ten ma żywą inteligencyę, czy chłopcy łatwo się uczą? — Zapytał Stanisław.

— Leniwi są i kłamać lubią, ale spryt mają; jednego tylko nie nauczysz nigdy murzyna, t. j. śpiewać porządnie. Nie mają ani głosu, ani słuchu i żadnej nuty pojąć nie mogą.

Ksiądz Giovanni miał istotnie jedną słabostkę. Jako rodowity Włoch nie mógł żyć bez muzyki; sprowadził więc do klasztoru jedyny sprzęt zbytkowny: fisharmonium; wygrywał na niem różne nietylko kościelne, ale i świeckie, niegdyś w Rzymie zasłyszane molodye i kazał swym czarnym uczniom śpiewać; wpadał w pasyę, gdy fałszowali i rozumieć nie mogli obcego dla nich rytmu; targał biednych chłopaków za czarne uszy i sam trzęsącym głosem zawodził nabożne hymny i operowe arye.

Jedna tylko Zora okazała się muzykalną i potrafiła swym śpiewem zadowolić staruszka. Niestety dziewczyna od jakiegoś czasu blednąć zaczęła i niedomagać. Sądzono z początku, że przemęczona jest czuwaniem przy chorym, ale Stanisław był już oddawna rekonwalescentem, a Zora coraz bledszą się stawała i traciła siły. Siostra Aniela mówiła, że zauważyła u niej bicie serca i ciężki oddech. Widocznie zmiana życia tak nagła i nowe obowiązki zgubnie podziałały na organizm dziewczęcia przywykłego do dzikiej swobody.

— Niech jedzie do Rzymu — zakonkludował padre Giovanni — pieniądze ma, choć nie zyskane uczciwie; w Rzymie będzie się uczyć przez kilka lat, a potem złoży śluby i wróci do nas. Prawda?

Ale Zora nie spieszyła z odpowiedzią; patrzyła tylko na Stanisława, jak gdyby chciała wyczytać jego myśli.

Po długich naradach postanowiono, że Zora ze starszą zakonnicą siostrą Franciszką pojedzie najprzód do Kairu, aby się tam poradzić lekarza a potem zapewne do Włoch; Stanisław zaś poda o urlop dłuższy i będzie im towarzyszył, aby załatwić sprawy Zory w konsulacie austryackim.

Zbierał się zatem Stanisław z całą energią do wyjazdu; pułkownik angielski dowodzący załogą w Wadi Halfa, przysyłał już parę razy do klasztoru, dowiadując się o młodego oficera. Poszedł więc Krzęcki do koszar zameldować się i prosić o pozwolenie wyjazdu na czas dłuższy ze względów zdrowia, bo choć rany się zabliźniły, ale dinga pozostawiła ślady w organiźmie.

Uzyskał je z łatwością, mógł więc spełnić swój zamiar; zabawić kilka tygodni w Kairze, gdzie, jak sądził, czekają go miłe i słodkie chwile, a potem wyjechać do Europy i może... do domu, o którym myślał już dziś bez goryczy, tylko ze szczerą tęsknotą.

W przeddzień wyjazdu odbyła się pierwsza Komunia Zory; kaplicę przystrojono kwiatami, bo padre Giovanni pozwolił obrabować swój ogród na tę uroczystość, a chór murzynków, zapiszczał pieśń do Madonny i Hymn austryacki, tak fałszywie, że Stanisław zatykał uszy. Po Komunii padre Giovanni miał przemowę do Zory podnosząc posłannictwo i szczytne obowiązki misyonarki. Stanisław był pewny, że Zora wzruszona była całą ceremonią i słowami księdza; zaledwie jednak zostali sami, dziewczyna pobiegła szybko do swej izdebki i przynosząc wielki skórzany stary worek, złożyła go na kolanach Stanisława. W worku było kilkaset monet złotych; były staroświeckie brosze, kolce, manele (bransolety), połamane staroegipskie pierścionie i naszyjniki, perły i drogie kamienie. Krzęcki na pierwszy rzut oka ocenił ten, jak nazywała Zora, skarb starej Fatmy, na kilkadziesiąt tysięcy franków. Zora usłyszawszy to zaczęła śmiać się i klaskać w ręce „Chawage — szepnęła do ucha Stanisławowi — kupimy w Kairze pałac taki, jak ma księżniczka Zenab; ty będziesz w nim mieszkał, a ja będę twoją niewolnicą“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wa plenarne posiedzenie pod przewodnictwem prez. Liebena. Uchwalono, aby w dniach 27, 28 i 29 lipca nie odbyły się zebrania giełdowe. Powodem tego zarządzenia wzgląd na interesy publiczne. Izba jako ustawowa i powołana przedstawicielka interesów gospodarczych uważała za swój obowiązek przeciwdziałać wszelkiej możliwej nieusprawiedliwionej szkodzie gospodarczej i finansowej ludności. Zarządzenie to ma każdemu nastręczyć sposobność zajęcia spokojnego i rozważnego stanowiska wobec wypadków i przeczekania ich możliwego wyjaśnienia. Ma się w ten sposób zapobiedz nierozważnym decyzyom i przeciwdziałać machinacyom, niepokojącym targ pieniężny.

Podniesienie stopy procentowej przez Bank austro-węgierski.

Bank austro-węgierski na wczorajszem posiedzeniu postanowił podwyższyć od 27 b. m. począwszy stopę procentową Banku z 4 prc. na 5 prc.

Z Monarchii.

W Pradze także onegdaj gromadziła się publiczność na ulicach tłumnie, zwłaszcza przed redakcyami, oczekując na nadzwyczajne dodatki. Wiele osób, nie wiedząc jeszcze o rozkazie mobilizacyjnym, zgłaszało się do służby wojskowej.

W Grazu przed zamkiem, w którym mieszka Namiestnik Clary, urządzała ludność w ciągu onegdajszej nocy kilkakrotnie manifestacye. Intonowano pieśni patryotyczne i Hymn ludowy.

Wczoraj przed południem powołana pod broń ludność mimo deszczu z zapałem zgłaszała się do urzędów cywilnych i wojskowych celem rozpoczęcia służby wojskowej. Zapał ludności jest bezgraniczny.

Również w Tryeście onegdaj wieczorem odbyły się wielkie manifestacye po nadejściu wiadomości o zerwaniu stosunków z Serbią. Demonstracye przed konsulatem serbskim i rossyjskim udaremniono. Natomiast odbyły się manifestacye przed konsulatami niemieckim i włoskim, gdzie śpiewano Hymn ludowy i inne pieśni patryotyczne.

Z Serajewa donoszą: W mieście odbyła się imponująca manifestacya patryotyczna. Przed królewskim meczetem zebrali się muzułmanie wszystkich stanów i pod przewodnictwem dyrektora vakuf udali się do konaku. Marszałek krajowy wygłosił mowę patryotyczną, w której sławił wierność i lojalność muzułmanów i ich oddanie się Najj. Panu i Monarchii, które gotowi przypieczętować krwią. Szef kraju w języku chorwackim podziękował za owacyę. Po okrzykach na cześć Najj. Pana tłum ruszył z pod konaku. Przez cały dzień przed konakiem defilowały orkiestry wojskowe i tłumy ludności z oficerami i żołnierzami załogi. Szef kraju w otoczeniu generalicyi zjawił się na balkonie i przemówił do tłumów, które wznosiły okrzyki na cześć armii i Monarchii. Na drodze do konaku, w miejscu, w którem spełniono zamach na śp. Arcyksięcia i Jego Małżonkę, tłum ukląkł i odprawił modły.

Na Węgrzech.

Węgierski dziennik urzędowy ogłosił wczoraj na czele części urzędowej: Jego Ces. i Król. Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 25 lipca na podstawie § 4 art. 20 z r. 1896 raczył zarządzić powołanie pospolitego ruszenia w rozmiarach wymaganych przez interesy obrony kraju.

Powołanie odbywa się zapomocą obwieszczeń, albo przez karty powołujące. Władze administracyjne otrzymają instrukcye, gdzie powołanie ma nastąpić przez obwieszczenia, a gdzie przez karty powołujące.

podp. Samuel Hazai, minister honwedów.

Drugie ogłoszenie opiewa:

W myśl § 2 art. 48 z r. 1912 podaje się do ogólnej wiadomości, że na całym obszarze krajów Korony węgierskiej z dniem 26 lipca wchodzi w życie obowiązek świadczeń wojennych.

Budapeszt, Hazai, minister honwedów.

Nadzwyczajne wydanie dziennika urzędowego ogłasza dalej 33 rozporządzeń Królewskich, mocą których wchodzą w życie wyjątkowe zarządzenia na wypadek wojny, przewidziane w artykule 63 ustawy z r. 1912. Ogłoszono również rozporządzenie ministeryalne, mocą którego wchodzą w życie nadzwyczajne zarządzenia, — a nakoniec ogłoszono w Budapeszcie nominacyę tajnego radcy posła bar. Beli Taliana komisarzem rządowym, jakoteż mianowanie komisarzy rządowych dla rozmaitych obszarów Węgier i dla poszczególnych komitatów Chorwacyi.

Sejm węgierski zbiera się jutro, we wtorek, o godzinie 10 przed południem, a Izba magnatów o godz. 12 w południe. Na posiedzeniach tych będzie ogłoszony reskrypt w sprawie odroczenia obu Izb.

Przedstawiciele kierujących banków w Budapeszcie zebrali się wczoraj na naradę celem przedsięwzięcia koniecznych zarządzeń dla zapewnienia niezamąconego funkcyonowania giełdy. Podczas tych narad nadeszła wiadomość o uchwale Izby giełdowej wiedeńskiej, wobec czego uchwalono takie same zarządzenia wydać i dla giełdy budapeszteńskiej.

Król. węgierskie koleje państwowe ogłaszają rozkład jazdy, który wchodzi w życie z dniem 29 b. m. o 12 w nocy: Dla publiczności codziennie będą utrzymywane jeden względnie dwa pociągi na ważniejszych liniach. Rozkład jazdy wchodzi w życie na liniach prowadzących do Aradu, Baja, Zagrzebia, Zemunia, Marchegg, Temeszwaru, Osieku, Sysaku, Brodu, Derszec, Nowegosadu, Zakane, Wielkiego Waraždynu, Ruma i Szabadki, oraz na linii Bogumin-Barka i Sysak.

Na tych liniach można będzie używać pociągów pocztowych tylko na podstawie legitymacyj wystawionych przez władze administracyjne, albo wyższą komendę wojskową. W kierunku do Wiednia kursować będą dwa pociągi pocztowe, oraz dwa pociągi idące w kierunku przeciwnym, a na głównej linii kursować będzie tylko jeden pociąg pocztowy wraz z pociągiem idącym w kierunku przeciwnym.

Bar. Gieslowi, który przybył z Belgradu wczoraj o godz. 8 min. 15 rano do Budapesztu, urządzono owacyę.

Serbski generalny konsul Milankowic i wicekonsul Mincic odjechali wczoraj z rodzinami z Budapesztu do Belgradu.

Z Budapesztu donoszą pod d. 26 b. m.: Całą noc grupy publiczności przeciągały ulicami. Przed pałacem ministerstwa obrony krajowej urządzono wielką manifestacyę. Minister honwedów Hazai musiał wyjść na balkon i wygłosić przemowę patryotyczną. Przed pałacem prezydenta ministrów urządził wielki tłum owacyę hr. Tiszy. Przed kasynem narodowem publiczność z odkrytemi głowami odśpiewała hymn narodowy. Fabrykant Artur Ossermann z Bremy wygłosił mowę, w której wychwalał sojusz między Niemcami a Austro-Węgrami. Aladar hr. Zichy wypowiedział z improwizowanej trybuny przemowę i zakończył następującym okrzykiem: „Wierny sojusznik naszego Króla, cesarz Wilhelm niech żyje!“

Wczoraj w południe ponowiły się manifestacye. Muzyki wojskowe przygrywając przeciągały ulicami miasta, w ślad szedł nieprzeliczony tłum ludności wznosząc entuzyastyczne okrzyki na cześć Monarchii, ojczyzny, armii. Oficerowie i żołnierze byli przedmiotem serdecznych owacyj. Przed Kasynem narodowem manifestowały tłumy. Z balkonu wygłoszono patryotyczne przemowy. Wszędzie nieopisany zapał.

Wieczorem powtórzyły się imponujące manifestacye, przewyższające wszystkie dotychczasowe. Ulicami przeciągały muzyki, grając marsza Rakoczego i inne pieśni patryotyczne. Publiczność słuchała ich z odkrytemi głowami. Z balkonu Kasyna narodowego wygłoszono mowę. Mowca powiedział m. i.: „W tej ciężkiej godzinie wspomnijmy także z miłością i czcią o naszym podeszłym w latach Królu, któremu niecni zbrodniarze zamącili zmierzch życia. Niech żyje Król!“

Zatrzymanie serbskiego gen. Putnika.

W sprawie zatrzymania gen. Putnika donoszą nam ze strony kompetentnej: Według istniejących przepisów wojskowych na wypadek zamierzonych kroków wojennych każdy oficer państwa nieprzyjacielskiego, jeżeli znajduje się na terytoryum austro-węgierskiem, ma być zatrzymany, co już ze względu na możliwe szpiegostwo jest dostatecznie wytłumaczone. Z tego powodu musiano zarządzić zatrzymanie serbskiego naczelnego komendanta gen. Putnika w Budapeszcie. Należy jednak zaznaczyć, że wszyskie wiadomości, jakoby użyto siły fizycznej wobec generała Putnika, są zupełnie zmyślone. Aresztowanie generała Putnika nastąpiło wśród przestrzegania form, odpowiadających jego randze wojskowej. Zaprowadzono go do budapeszteńskiego kasyna wojskowego i tam przyjęto go z wszelką kurtuazyą. Ponieważ armia austro-węgierska zbytnio owiana jest duchem rycerskim, aby chciała pozbawiać armią serbską jej naczelnego komendanta, wnet poczyniono zarządzenia, aby gen. Putnik jeszcze dziś (w niedzielę) mógł odbyć dalszą podróż do swej ojczyzny. W tym celu dany mu będzie do dyspozycyi osobny pociąg i wagon salonowy.

Stwierdzić również należy, że córka gen. Putnika zażywa zupełnej wolności i wolno jej odjechać, kiedy zechce.

W sprawie powyższej podają pisma wiedeńskie jeszcze następujące szczegóły: Gdy pociąg pospieszny z Gracu, którym jechał generał Putnik z córką, przybył w sobotę o godzinie 9 minut 25 wieczorem do stacyi Kelenföld pod Budapesztem, udał się do przedziału pierwszej klasy, w którym znajdował się generał z córką i 4 innymi pasażerami, szef detektywów budapeszteńskiej policyi dr. Nagy z dziesięciu agentami, oraz major z budapeszteńskiej komendy korpusu. Według niesprawdzonych wersyj miał generał Putnik w chwili, gdy agenci weszli do wagonu, wyjąć rewolwer w nieokreślonym zresztą bliżej zamiarze. Dr. Nagy wezwał generała energicznie, by zechciał zaprzestać wszelkiego oporu, ponieważ policya byłaby ku swemu ubolewaniu zmuszona użyć przeciw niemu siły. Generał Putnik oświadczył wobec tego, że poddaje się i udał się w towarzystwie dr. Nagy'ego do oczekującego nań automobilu, który zawiózł go do budapeszteńskiej komendy placu.

Zarządzenia Serbii.

Ag. Stefaniego donosi z Belgradu, że następca tronu Aleksander podpisał w imieniu króla dekret mobilizacyjny całej armii.

Dziś będzie wydana proklamacya do narodu z wezwaniem, by ludność pozostała w swych miejscach zamieszkania, albowiem w razie zaatakowania ojczyzny armia bronić jej będzie, o ile to będzie w jej mocy.

Na dziś (poniedziałek) zwołana jest Skupczyna do Niszu.

Z Paryża donoszą: Poseł serbki Vesnić był w sobotę o 11 przed południem w ministerstwie spraw zagranicznych.

Stanowisko Niemiec.

Z Berlina donoszą: Obecnie jest rzeczą pewną, że cesarz Wilhelm jutro rano przybędzie z podróży na północ do Kilonii, zkąd wróci wprost do nowego pałacu koło Poczdamu.

Kanclerz Bethmann Hollweg powraca tu dzisiaj.

Szef sztabu generalnego armii niemieckiej, generał Moltke wyjechał wczoraj z Karlsbadu do Berlina.

Król saski przerwał swój pobyt letni i wrócił do Drezna.

Wszystkie dzienniki w Berlinie piszą wyłącznie o zatargu serbsko-austryackim, przyczem jednomyślnie podnoszą obowiązek dyktowany przymierzem i zapewniają, że Niemcy dochowają niemieckiej wierności.

Nordd. Allg. Ztg. pisze w numerze wydanym jeszcze przed wiadomością o odrzuceniu odpowiedzi serbskiej: Żądania, postawione przez Austro-Węgry pod adresem Serbii na podstawie dochodzeń w sprawie zamordowania Następcy Tronu w Serajewie, muszą uchodzić za usprawiedliwione, jeśli postawienie tych żądań ocenia się z powagą odpowiadającą sprawie. Udział osobistości serbskich, nawet urzędowych, w przygotowaniach do zamachu na życie Arcyksięcia i podjudzanie przeciw jedności Monarchii zostały odkryte. Rząd austro-węgierski oświadczył gotowość dania mocarstwom do przejrzenia materyału śledczego; w tem leży dowód, że Rząd austro-węgierski przekonany

---

3)

MANUELA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

Osmund Manvers gwizdał, aby się rozerwać w drodze, a od czasu do czasu nucił tak samo, jak Esteban, głosem wesołym, lecz nieco fałszywym w tonie, starą piosenkę, do której maestro Henryk Chorley napisał nową melodyę właśnie tej wiosny, gdy Manvers opuszczał Anglię.

Muzyka mu się podobała zarówno, jak słowa; wszystko to zastosowywało się wybornie do nieco drwiącego jego usposobienia i ogromnie mu dopomogło do wyleczenia się z rany serca, zadanej przez miss Eleanor Vernon z jasnemi, pogardliwemi oczami. Ona to pierwsza dała mu uczuć zawód w miłości.

„Co mnie obchodzi, że ona piękna,
Jeśli jej piękność nie dla mnie!“

Tak sobie śpiewał i rzeczywiście piękność jej nie była dla niego. Niechaj-że sobie idzie swoją drogą! Pozostawił za sobą jej obraz, który go prześladował, z chwilą, gdy stracił z oczu skały Douvres. Wróciło mu panowanie nad sobą, wesołość i jasne spojrzenie. Włóczęga bez celu po Bretanii i zachodniej Francyi, zima spędzona w Paryżu, podróż do Bordeaux, do Sanlander, dokończyły zabliźnienia serdecznej rany. Piosnka wybiegała mu na usta obojętnie, nie mając już dla niego żadnego znaczenia.

Pan Manvers był młodym człowiekiem, pokaźnym, o cerze krwistej, szarych oczach i posiadał rodzaj zagadkowego uśmiechu, nie bez uroku. Rysy jego były nieregularne, ale sympatyczne. Usposobienie miał zmienne, raz pełne wylania, to znowu zimnej rezerwy. Lecz według zdania tych co go znali, był to charakter zawsze usposobiony do torowania sobie drogi po za utartymi szlakami. On sam określał siebie jako obserwatora, co znaczyło, że wolał patrzeć na działanie innych, niż brać udział samemu. Lecz ruchliwy jego temperament z łatwością pozbywał się chłodnej rezerwy, w którą lubił się oblekać. Zagadkowy jego uśmiech przybierał jednakże bardzo rzadko wyraz gniewu, a pod lekkim zarostem na brodzie, którą pozwalał sobie nosić od czasu pobytu w Paryżu, szczęka jego była bardziej kwadratowa, niż można było przypuszczać, co oznaczało pewien upór w charakterze.

Wyglądał na człowieka zdrowego i silnego. Dochody jego były dość znaczne i opierały się na ziemskiej posiadłości w hrabstwie Somerset, gdzie żyła jego matka, wdowa i dwie niezamężne siostry, które bywały na zebraniach pod opieką wikarego. Pogarda miss Eleanor Vernon uleczyła Osmunda Manvers z jego upodobania do życia rodzinnego; podróże uleczyły go kolejno z uczucia do miss Eleanor. Obecnie, podróżował tylko dla swojej przyjemności, albo, jak mówił, dla uniknięcia widoku wikarego. W ten sposób wyrażał się o zobowiązaniach, które powinien mieć wobec kościoła i probostwa Somerset.

W jasny ten ranek majowy, około szóstej godziny, znajdował się już daleko od Sahagun, gdzie spędził kilka próżniaczych dni na snuciu się po ulicach i zamienianiu uwag o pogodzie z mieszkańcami. Prostota jego bez zarzutu, wnet mu zjednała popularność. Bardzo dyskretny, nie zadawał nigdy niepotrzebnych pytań, ale nigdy nie odmawiał odpowiedzi, gdy jej żądano. Lecz rozmowa, chociażby najprzyjemniejsza, potrzebuje być odświeżona. Zatrzymał się w Sahagun pod nagłem wrażeniem — ponieważ spostrzegł tam kopułę kościoła utworzoną z zielonych, lakierowanych dachówek, — odjechał, pod innem także nagłem wrażeniem.

— Wielkie bogi! co też ja tutaj robię? — zadał sobie ze zdumieniem pytanie, pewnego pięknego paranku, — budząc się ze snu. — Nic wcale! A za tem, wynośmy się!

I odjechał, nie mogąc nawet poprosić o śniadanie, ponieważ była dopiero czwarta rano.

Jechał szybko, pragnąc odbyć większą część drogi zanim upał się zacznie i około szóstej, gdy słońce zaczynało wznosić się z horyzontu, nie gniewał się wcale ujrzawszy wieże i dzwonice w oddali i usłyszawszy wśród uroczystej ciszy poważny odgłos dzwonów kościelnych.

— Doskonale! — powiedział sobie — oto „muezzin“ zwołuje wiernych na modlitwę. Ten odgłos ma dla mnie inne znaczenie. W tem mieście zjem śniadanie, jeżeli się Bogu podoba. Jaja i kawę.

Była to Palencia, miasto z pozoru okazałe, jeżeli wyraz podobny może być do czegokolwiek zastosowany w Hiszpanii, gdzie rzeczy istnieją, lub nie istnieją — zresztą, mniejsza o to. Miasto było tak samo brunatne, jak krajobraz, tak samo spalone od słońca i bez uroku. Ale znajdował się tam człowiek w mundurze przykucnięty u drzwi urzędu cłowego, czego nie widziano w Sahagun, a przed temi drzwiami, wiejska dziewczyna płaciła cło za kury i siano, które rodzice jej stojący opodal nieśli do miasta. Ujrzawszy zbliżającego się jeźdźca, celnik powstał patrząc po nad głowy tłumu, ukłonił się z szacunkiem należnym i zapytał czy podróżny nie ma czego do opłacenia.

— Mam z sobą — rzekł Manvers, który lubił być wymowny w obcym języku — mam koszulę i grzebień, „Nowy Testament“. Historyę pomysłowego gentlemana, który był Don Kiszot i szczoteczkę do zębów.

Ta mowa była prawie niezrozumiała dla celnika. Pomyślał jednakże, iż obcy przemawia w dość przyzwoitem kastylijskiem narzeczu, do prowincyonalnego urzędnika, jakim on był. Nazwisko Manvers'a i jego uśmiech do reszty go ujęły. Dotknął ręką kaszkietu:

— Niechaj Bóg prowadzi! — rzekł.

— Bardzo dziękuję — odrzekł Manvers — ale czy nie byłbyś pan tak uprzejmy wskazać mi jaką oberżę...

Urzędnik wymienił hotel de la Providence i wskazał kierunek. Manvers znalazł go z łatwością. Na dziedzińcu znajdował się człowiek, który z całym spokojem oskubywał żywe kurczę z pierza. Podróżny widywał już aż nadto często tę okrutną robotę, żeby się miał oburzać.

— Pozostawcie waszą miłą zabawkę, mój przyjacielu — wyrzekł tylko — i zaprowadźcie mego konia do stajni.

Kurczę zostało puszczone na wolność i spróbowawszy, ze zwyczaju, potrząsnąć piórami, których już prawie nie posiadało, odeszło do swoich towarzyszy, którzy je dość zimno przyjęli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

jest o sprawiedliwości swych żądań. Gdyby Serbia żądania te odrzuciła, to spodziewać się należy, że każde z mocarstw w poczuciu powagi sytuacyi będzie unikało tego, by z zatargu austro-serbskiego nie wyniknęły dalsze zawikłania.

Biuro Wolfa ogłasza: Agencya Havasa zaprzeczyła już nieprawdziwemu i widocznie tendencyjnemu doniesieniu poszczególnych dzienników paryskich o treści rozmowy niemieckiego ambasadora bar. Schöna z tymczasowym francuskim ministrem spraw zagranicznych. Rząd niemiecki nie przemawiał w Paryżu inaczej, aniżeli u wszelkich innych gabinetów, zwłaszcza w Petersburgu i Londynie i zajął wszędzie jednakowe stanowisko, iż zatarg między Austro-Węgrami a Serbią uważa za sprawę obchodzącą wyłącznie oba Państwa, dlatego powinien być zlokalizowany. Dążenia rządu niemieckiego zmierzają ku temu, aby wszystkie inne mocarstwa zajęły to samo stanowisko, by pokój europejski był utrzymany.

Onegdaj około godz. 10 wieczorem kilkutysięczny tłum przeciągał ulicą pod Lipami w Berlinie. Widać było ogromne poruszenie. Odśpiewano austryacki Hymn ludowy, *Wacht am Rhein*, hymn niemiecki. Przed ambasadami rossyjską i francuską, gdzie policya ustawiła kordony, wznosili manifestanci demonstracyjne okrzyki na cześć Najj. Cesarza Franciszka Józefa i Austro-Węgier. Słychać też było okrzyki: „Precz z Serbią!“. Manifestanci udali się następnied prze ambasadę austro-węgierską i urządzili tam ponownie manifestacyę na rzecz Austro-Węgier. Także przed ambasadą włoską urządzono manifestacyę. W lokalach restauracyjnych i zabawowych muzyki kilkakrotnie grały austryacki Hymn ludowy. Publiczność, powstawszy z miejsc, śpiewała razem z muzyką. W mieście panował wielki entuzyazm.

Manifestacye trwały do późnej godziny. O godzinie 2 w nocy uformował się pochód ze studentów; na czele niesiono sztandary czarno-żółte i czerwono-biało-czarne. Jeden ze studentów wygłosił pod pomnikiem przemówienie, podnosząc, że Niemcy spełnią obowiązek sojusznika. Grzmiące okrzyki towarzyszyły tym słowom. Tłum śpiewał Hymn austryacki i niemiecki. Manifestowano także przed domem kanclerza Rzeszy. Przed ambasadą rossyjską urządzono demonstracyę. Tłum gwizdał i krzyczał: Precz z Rossyą! Precz z Serbią! Policya rozproszyła tłumy, nie miała jednak powodu do wkroczenia. Podczas manifestacyi ustała zupełnie komunikacya w ulicach.

Wczoraj od najwcześniejszych godzin porannych panował w ulicach Berlina, które w niedzielę są zazwyczaj jak wymarłe, ruch niezwykły. Przed rossyjską i francuską ambasadą i poselstwem serbskiem wzmocniono posterunki policyjne. Gdy kapela wojskowa szła przez park zamkowy, grała Hymn austryacki, publiczność wtórowała, a następnie wznosiła okrzyki na cześć Austryi, Najj. Pana Franciszka Józefa i na cześć ces. Wilhelma.

W ciągu dnia ponowiły się manifestacye przed austryacką ambasadą. Tłum śpiewał pieśni i wznosił okrzyki na cześć Monarchów austro-węgierskiego i niemieckiego.

Także w Monachium wiadomości z Wiednia o rozwoju zatargu austryacko-serbskiego wywołały wielkie zainteresowanie i entuzyazm. Tysiące przeciągały ulicami onegdaj w nocy, śpiewając pieśni patryotyczne i wznosząc okrzyki na cześć Austryi. Szczególnie w wielkich kawiarniach urządzano manifestacye, śpiewano pieśni niemieckie i austryackie. Około 10 w nocy liczny tłum urządził wielką owacyę posłowi austryackiemu dr. Velicsowi, który za to podziękował w gorących słowach. Przed redakcyami wielkich gazet odbyły się również wielkie demonstracye na rzecz Austro-Węgier.

Stanowisko Włoch.

Królewski włoski rząd złożył wobec Rządu austro-węgierskiego oświadczenie, że na wypadek ewentualnego zbrojnego zatargu między Austro-Węgrami a Serbią zajmie stanowisko przyjazne i odpowiadające stosunkowi sojuszowemu.

To spontaniczne oświadczenie przyłącza się godnie do entuzyastycznych świetnych manifestacyj wierności sojuszowej, nadchodzących z państwa niemieckiego i wszędzie przyjęte będzie jako odpowiedź na znaną wierność Austro-Węgier z wyrazami zadowolenia i wdzięczności Nie omieszka to także wśród całej ludności wywołać najżywszego echa i wzmocnić i pogłębić gorących uczuć ku sprzymierzonemu królestwu włoskiemu.

Popolo Romano omawiając konflikt austro-serbski, pisze: Spodziewamy się, że na podstawie dobrych rad cara Mikołaja i rozważań Pasica dyplomacyi europejskiej uda się konflikt pokojowo załatwić. Żądania Austro-Węgier są tego rodzaju, że mogą liczyć na dobre prawo i sprawiedliwość.

Ag. Stefaniego donosi: Włochy nie poczyniły żadnych zarządzeń wojskowych. Wiadomość berlińskiego *Lokal Anzeigera*, jakoby liczni rezerwiści bawiący w Alzacyi i Lotaryngii, otrzymali rozkaz powrotu do ojczyzny, jest nieprawdziwa. Powołani zostali jedynie rezerwiści rocznika 1891, lecz nastąpiło to już dawniej i niezależnie od obecnej sytuacyi.

Francya wobec konfliktu.

Wczoraj o godz. 11 przed południem zebrała się Rada ministrów w Paryżu, aby dyskutować nad położeniem zagranicznem. Przewodniczył minister sprawiedliwości Bienvenue-Martin, który zastępuje nieobecnego prezesa gabinetu.

Ażeby zapobiedz panice giełdowej, która zaraz na początku objęła zwłaszcza rentę francuską, maklerzy giełdowi i szereg domów bankowych postanowili odrzucić wszelkie sprzedaże spekulacyjne renty francuskiej. Nadto postanowiono wstrzymać w kulisach handel rentą francuską.

Onegdaj wieczorem na Placu Zgody zgromadziły się małe grupy ludzi i wznosiły okrzyki na cześć armii, Francyi i Rossyi, oraz śpiewały marsyliankę. Policya rozproszyła demonstrantów. Wypadku nie było.

Ruch bardzo ożywiony panował na bulwarach. Terasy kawiarń były zapełnione publicznością, która żywo omawiała przesilenie. Przed redakcyami gromadzili się ciekawi. Agenci policyi starali się skłonić tłum do posuwania się naprzód. Policya zarządziła środki ostrożności, by zapobiedz demonstracyom przed ambasadami i poselstwami.

Wczoraj tuż przed południem grupa słowiańskiej młodzieży i studentów urządziła demonstracyę przed austro-węgierską ambasadą, wznosząc okrzyki „Precz z Austryą“! Jeden z manifestantów wydobył z kieszeni czarno-żółty kawałek materyi, usiłując go zapalić. Policya natychmiast wkroczyła i rozproszyła demonstrantów, przedsiębiorąc kilka aresztowań.

Skoro tylko rząd francuski dowiedział się o owem zajściu, kazał austro-węgierskiemu ambasadorowi w Paryżu wyrazić jak najżywsze swe z tego powodu ubolewanie i polecił równocześnie francuskiemu ambasadorowi oświadczyć w Wiedniu Rządowi austro-węgierskiemu, że Rząd francuski ubolewa, iż takie zajście się odbyło.

Z głosów prasy rossyjskiej.

Omawiając notę Austro-Węgier, *Riecz* pisze, że Rossya powinna teraz zastanowić się nad tem, czy chce wojny europejskiej, czy nie, czy uważamy chwilę za stosowną i czy jesteśmy gotowi do walki. To są pytania, które w danej chwili muszą być rozstrzygnięte. Pismo zaleca zlokalizowanie sprawy serbskiej i wstrzymanie się od wszelkiego zachęcania Serbii do oporu.

St. Petersburger Ztg. pisze: Ultimatum jest ułożone w tonie jak najpoważniejszym. Widać w niem rozgoryczenie, które długo nurtowało Austro-Węgry. Państwo to teraz woła do Serbów: Na kolana! Jeżeli Serbia się podda, to przesilenie będzie zażegnane, ale jeżeli tego nie uczyni, to wobec stanowczości tonu Austro-Węgier nie można myśleć o kompromisie, tylko o wojnie i należy obawiać się, że nie skończy się na walce wielkiego mocarstwa Austro-Węgier z małem państewkiem. Chociaż następstwa, jakie za sobą pociągnie krok Austro-Węgier, są ciężkie, to jednak nikt nie odmówi zrozumienia dla tego kroku. Rząd Monarchii naddunajskiej nie spełniłby swego obowiązku strzeżenia całości Państwa i uczynienia zadość wzburzeniu ludności, gdyby nie był z największą energią starał się położyć raz na zawsze kresu tym agitacyom.

Z głosów prasy angielskiej.

Daily Telegraph wywodzi: Naprężenie stosunków między Austryą a Serbią jest nadzwyczaj ostre, nie oznacza jednakowoż jeszcze zupełnego zerwania. Europa zbyt jest w tej sprawie interesowana, aby nie miała uczynić ostatecznych wysiłków celem zapobieżenia wybuchowi jeszcze bardziej złowrogiego zatargu na Bałkanach.

Daily Chronicle piszą: Nota austro-węgierska jest tragiczna, ale nie tak tragiczna, jak tego warunki samoobrony Monarchii wymagają. Agitatorowie serbscy i członkowie komitetów za zgodą całej rządzącej klasy uprawiali swoją kampanię i machinacye przeciw Austro-Węgrom w ten sposób, jak to czyniły wszystkie ludy bałkańskie aż do r. 1912 w Macedonii przeciw Turcyi. Turcya jednakowoż była notorycznie chorym człowiekiem. Od wielkiego mocarstwa, jak Austro-Węgry, należało oczekiwać protestu przeciw podobnemu postępowaniu. Monarchia nie może ścierpieć czegoś podobnego w państwie sąsiedniem bez narażenia na szwank swej godności i istnienia. Sprawa Serbii jest zła. Rossya jeszcze mniej, aniżeli inne mocarstwa trójporozumienia mogłaby stawać w obronie jej stanowiska. Rossya najlepiejby uczyniła, gdyby poradziła Serbii ustąpić. Mocarstwa trójporozumienia powinnyby uniknąć błędu z r. 1909, w którym wzbudziły w Serbii nadzieję, że może więcej osiągnąć, aniżeli to, na co liczyć mogła, przez co przesilenie niepotrzebnie przewleczono.

Daily News zauważają: Żądania Austro-Węgier nie zawierają niczego, co byłoby faktycznie nieusprawiedliwione. Oburzenie Austro-Węgier jest naturalne i słuszne, a Serbia zrobiłaby najlepiej, jeśliby szybko się poddała. Rokowania mogłyby później nastąpić.

Z Wiednia donoszą:

Wieczór sobotni zostanie na długo wyryty w pamięci każdego Wiedeńczyka. Był to wieczór niesłychanego entuzyazmu i nadzwyczaj podniosłych manifestacyj patryotycznych. Już koło godziny 6 wieczorem zgromadziły się tłumy ludności przed Ministerstwem wojny, Ministerstwem spraw zagranicznych i redakcyami dzienników. Nadzwyczajne wydania pism przechodziły z rąk do rąk, na twarzach dziesiątek tysięcy ludzi malował się zapał i entuzyazm, przechodzących oficerów i żołnierzy oklaskiwano gorąco i witano owacyjnymi wykrzykami. Tłumy nastrojone entuzyastycznie przeciągały przez ulice miasta, we wielu miejscach niesiono czarno-żółte chorągwie, śpiewano pieśni patryotyczne, improwizowani mówcy zabierali głos i wygłaszali płomiennym duchem owiane mowy, przyjmowane przez tłumy z zapałem. Można bez przesady powiedzieć, że cała ludność Wiednia złączyła się w jednej, wspaniałej manifestacyi patryotycznej, w jednem pełnem męzkiej powagi zrozumieniu chwili dziejowej. Po manifestacyach przed Ministerstwem wojny ruszył tłum złożony z kilku tysięcy osób przed pomnik ks. Schwarzenberga, gdzie odśpiewano również Hymn ludowy i pieśń o ks. Eugeniuszu, a pewien młodzieniec wygłosił mowę, w której oświadczył z zapałem, że z dniem dzisiejszym zakończyły się wszelkie spory narodowościowe w Austryi. Przed ambasadą włoską i niemiecką wznoszono okrzyki na cześć trójprzymierza i wznoszono entuzyastyczne wiwaty. W głównym urzędzie telegraficznym panował w godzinach wieczornych ruch niesłychany, szczególnie, gdy przyszła wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Serbią. Scisk przybrał tak wielkie rozmiary, że musiano wezwać straż policyjną celem umożliwienia dojścia do budynku. Jednak nigdzie nie zakłócono spokoju i porządku. Przed zewnętrzną bramą Burgu zgromadziły się koło godziny 9 wieczorem tysiączne zastępy, którym dozwolono na interwencyę komendanta straży zamkowej przejścia przez podwórze Burgu. Gdy tłum wchodził przez tak zwaną grecką bramę, straż zamkowa stanęła pod bronią, wszyscy manifestanci odkryli głowy i zaintonowali Hymn ludowy, a straż uderzyła w bębny i trąbki.

Wśród entuzyastycznych okrzyków na cześć Najj. Pana i armii rozszedł się następnie tłum we wzorowym porządku. Aż do późnych godzin wieczornych trwał na ulicach miasta ruch i gwar niebywały. Tysiące ludzi przeciągały ulicami, zanikły wszelkie różnice stanów, wszyscy złączyli się jednomyślnie w gorącej manifestacyi miłości i przywiązania dla Najj. Pana i Domu Cesarskiego, wierności dla Państwa.

O dalszych manifestacyach, które odbyły się wczoraj, otrzymujemy jeszcze następujące telegraficzne wiadomości:

Wiedeń. Odbył się tutaj imponujący pochód umundurowanych tramwayarzy, którzy przeszedłszy przez Ringstrasse i plac Schwarzenberga urządzili manifestacyę przed ratuszem. Burmistrz wygłosił płomienną mowę, w której sławił wierność trójprzymierza i wzniósł okrzyk na cześć obu Cesarzy i króla włoskiego. Śpiewano pieśni niemieckie i marsz włoski. Gdy mowca wspomniał o Najj. Panu, przerwały mu niemilknące burzliwe okrzyki na cześć Monarchy. Na ulicach ruch panował do późnej nocy, 700 osób urządziło manifestacyę przed ambasadą włoską, wznosząc okrzyki na cześć ambasadora włoskiego. Po mowie, wygłoszonej ku czci króla Wiktora Emanuela, wznoszono okrzyki na jego cześć.

Wiedeń. Dziś w dalszym ciągu odbyły się w Wiedniu manifestacye patryotyczne. Przed Ministerstwem wojny przeciągały grupy niosąc czarno-żółte chorągwie. Oficerowie jawiący się byli przedmiotem owacyi.

Zamknięcie parlamentu.

Czytamy w *Zeit:*

Peryod prawodawczy drugiego parlamentu ludowego, wybranego na podstawie powszechnego prawa wyborczego w r. 1911, doznał przerwy wskutek położenia zagranicznego, sesya Rady państwa została zamknięta. Po odroczeniu, które nastąpiło w dniu 17 marca b. r. z powodu obstrukcyi czeskiej, przyszło teraz zamknięcie parlamentu; posłowie, którzy po odroczeniu musieli zrezygnować z pobierania dyet, stracili obecnie także i nietykalność poselską. Wskutek zamknięcia parlamentu musi w razie ponownego zwołania tegoż nastąpić zupełne ukonstytuowanie obu Izb na nowo. Prezydya Izb zatrzymują swe funkcye w dalszym ciągu aż do ponownego ukonstytuowania. Przedłożenia wniesione w obu Izbach tracą wszelkie znaczenie, choćby były już nawet przyjęte w komisyach. Z instytucyj parlamentarnych jedna tylko prowadzi dalej swe czynności mimo zamknięcia parlamentu, a mianowicie komisya dla kontroli długu państwowego. Posiedzenia nieustającej komisyi Izby posłów dla narad nad przedłożeniem rządowem o ubezpieczeniu społecznem, zostały tymczasowo zasystowane z zastrzeżeniem ponownego zwołania członków tej komisyi.

Rzym. Do Ag. Stefaniego donoszą z Bari: Prezydent czarnogórskich ministrów Vukotić, który bawił we Włoszech na kuracyi, przybył tu wczoraj i wraca do Czarnogóry.

Berlin. Według doniesienia dzienników z Petersburga, dyrektor biura dla spraw bałkańskich w ministerstwie spraw zagranicznych, ks. Grzegorz Trubeckoj, zamianowany został w miejsce Hartwiga posłem rossyjskim w Belgradzie.

Sofia. Wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Serbią a Austryą wywołała tu głębokie wrażenie. Słychać, że prezydent Pasicz polecił tutejszemu posłowi serbskiemu zapytać rząd bułgarski, jakie stanowisko zajmie Bułgarya wobec ewentualnego zatargu austro-serbskiego. Rząd bułgarski odpowiedział, że Bułgarya pozostanie nentralna.

Paryż. Do Ag. Hawasa donoszą z Sztokholmu: Prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych Viviani, który obecnie bawi tutaj w towarzystwie prezydenta Rzeczypospolitej, utrzymuje bez przerwy komunikacyę telegraficzną z wszystkimi przedstawicielami Francyi zagranicą i przesyła im instrukcye.

KRONIKA.

Lwów, 27 lipca.

Kalendarz.

Wtorek, (28 lipca):

Innocentego. — Świętomira. — Karyka m.

Wschód słońca o godzinie 3·50 rano, zachód słońca o godzinie 7·12 po południu.

Temperatura. O godzinie **12 w południe** + 20 Cel.

Nadzwyczajny dodatek *Gazety Lwowskiej* wydaliśmy wczoraj w południe. Rozszedł się on w mieście w tysiącach egzemplarzy; rozesłaliśmy go również popołudniowymi pociągami wszystkim naszym prenumeratorom.

— **JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego w Krakowie Hausner** wyjechał na czterotygodniowy urlop.

— **Dyrektor policyi,** radca Rządu dr. Reinlender, przerwawszy urlop, powrócił do Lwowa i objął z dniem dzisiejszym urzędowanie.

— **Z c. i k. armii.** Podpułkownik 76 pp. Dominik Marcinkiewicz, przy sposobności przeniesienia w stan spoczynku, otrzymał wojskowy krzyż zasługi.

Starszy lekarz sztabowy II. klasy dr. Wacław Spitzer przeniesiony ze szpitala garnizonowego nr. 3 do szpitala garnizonowego nr. 9.

Starszy zarządca prowiantowy I. klasy Franciszek Nosakovsky, naczelnik magazynu prowiantowego w Przemyślu, przy sposobności przeniesienia w stan spoczynku, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Podpułkownik Jan hr. Bolesta Koziebrodzki z 2 p. drag., zamianowany komendantem tego pułku.

Wojskowe odznaki służby II. klasy dla oficerów otrzymali: pułkownik Rudolf Obauer, nadkompl. w 10 pp., przydzielony do komendy VI. korpusu; pułkownik Henryk Marx, nadkompl. w 1 p. haubic poln., komendant 7 brygady artyleryi polnej; pułkownik Konrad Prusenowsky, komendant 90 pp.; podpułkownicy: Wiktor Kandler z 13 pp., Franciszek Kammer, nadkompl. w 30 pp., komendant okręgu uzupełniającego we Lwowie, Achilles Philipovich z 58 pp.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Wojskową odznakę służby II. klasy dla oficerów otrzymał major w etacie oficerów dla słnżby lokalnej Emil Tschilschke, nadkompl. w 16 pp., w oddziale grupy obr. kraj. komendy XI. korpusu, a takież odznaki III. klasy: major Adolf Meindl z 16 pp. i kapitan Karol Nassl z 36 pp.

Rezerwowy kadet w czynnej służbie Hugo Schmidt z 89 pp. przeniesiony do 34 pp. obr. kraj. przy równoczesnem zamianowaniu chorążym w rezerwie.

Przeniesieni zostali rezerwowi chorążowie w czynnej służbie: Ernest Nitsch z 1 pp. do 27 pp. obr. kraj. i Antoni bar. Bretfeld z 58 pp. do 22 pp. obr. kraj.; porucznik oficer prowiantowy Gustaw Scheuba z 19 pp. obr. kraj. do 3 p. strzelców krajowych i porucznik oficer prowiantowy Andrzej Brezdeń z 3 p. strzelców kraj. do 19 pp. obr. kraj,

— **Z kolei.** Dnia 1 lipca b. r. otworzono przystanek Tiapcze, położony między stacyami Dolina i Bolechów w kilometrze 29·1 szlaku kolejowego Stryj-Stanisławów, dla ruchu osobowego i pakunkowego.

Z dniem 1 sierpnia b. r. otwarty zosta-

nie na szlaku Kraków-Rzeszów, pomiędzy stacyami Bierzanowem a Podłężem przy klm. 13.755 nowy przystanek osobowy Węgrzce Wielkie dla ruchu osobowego i pakunkowego.

Bilety jazdy wydawać się będzie na tych przystankach, należytość zaś za pakunki będzie się opłacało w stacyi oddawczej.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1913/14 I. i II. klasom prywatnego polskiego gimnazyum utrzymywanego przez „Tow. Szkoły średniej im. Zygmunta Krasińskiego w Dolinie".

— **Nowa rzym. kat. parafia w Borkach wielkich.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 15 czerwca b. r. L. 22001 zezwoliło na utworzenie w Borkach wielkich nowej rzym. kat. parafii i przyłączenia do niej miejscowości Borki wielkie, Smykowce i Dyczków.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. E. Dunkelblum, kand. adw. z Podgórza i Tadeusz Piotrowski z Krakowa, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów praw, a Józef Goldmann z Krakowa stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Reorganizacya lwowskiego głównego urzędu cłowego.** W dalszym ciągu rozpoczętej już w r. 1911 reorganizacyi tutejszego głównego urzędu cłowego, zostaną z dniem 1 sierpnia b. r. wydzielone niektóre agendy z działalności tegoż urzędu, a mianowicie agendy tyczące się poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, wódki, olejów mineralnych oraz liniowego podatku spożywczego z dodatkami, dalej agendy tyczące się definitywnego zarachowania grzywien skarbowych, wreszcie agendy depozytowe (oprócz depozytów cłowych) i przeniesione do urzędu podatkowego we Lwowie dla powiatu.

Zarządzenie to przyczyni się niewątpliwie do poprawy stosunków, tyczących się odprawy cłowej zagranicznych towarów w tymże urzędzie cłowym.

— **Wezwanie do powrotu urlopowanych żołnierzy na czas żniw.** Wskutek pisma komendy 30 p. p. z dnia 26 b. m., wzywa magistrat m. Lwowa wszystkich żołnierzy 30 p. p., którzy otrzymali urlopy na czas żniw, aby bezzwłocznie urlopy te przerwali i natychmiast zgłosili się w swojej komendzie. Nie stosujący się do niniejszego wezwania będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej.

— **Restauracya kościoła św. Anny w Krakowie.** Od dłuższego czasu odbywa się restauracya kościoła św. Anny w Krakowie. Przełożony tego kościoła ks. kan. dr. Caputa, mimo trudności natury finansowej w ubiegłych latach zdołał przeprowadzić już restauracyę kopuły i trzech ścian. W bieżącym roku przystąpiono do odrestaurowania frontu kościoła z dwiema wieżami. Restauracyę powierzono doświadczonemu w odnawianiu starych kościołów prof. Pokutyńskiemu. Restauracyę frontu kościoła św. Anny rozpoczęto od wieży od strony Plant. Obecnie przystąpiono do frontonu, którego odnowienie ukończone będzie w jesieni. Po usunięciu tynku okazuje się, że fronton zbudowany był ze szlachetnego materyału kamiennego, który w ubiegłych stuleciach przykryto wapnem i piaskiem. Kamień ten w większej części uległ zniszczeniu; zwietrzałe więc kostki muszą być zastąpione nowym wytrzymalszym materyałem. Stwierdzono, iż kościół wszystkie gzymsy posiadał kamienne, co dotychczas ukrywał tynk. Po zeskrobaniu tynku okazały się brzydkie fugi, paski czarne na tle szarego kamienia w miejscu jego spajania. By, usunąć tę siatkę, prof. Pokutyński zarządził wstawienie na miejsce czarnych spoideł masy cementowej, by barwa fug nie odbijała od kamienia. Po ukończeniu restauracyi, kościół św. Anny przybierze szatę taką, jaką miał przed wiekami: dawna monumentalność jego okaże się we właściwym kształcie. W roku bieżącym ukończony będzie jeszcze tylko fronton; wieża od strony Rynku oczekiwać będzie dłuższy czas na restauracyę, z powodu braku dostatecznych funduszów.

— **Przepisy meldunkowe.** Dyrekcya policyi zwraca uwagę osób interesowanych na obowiązek ścisłego przestrzegania przepisów meldunkowych. Osoby do Lwowa przybywające mają być tak w hotelach, jak i w mieszkaniach u osób prywatnych natychmiast meldowane. Nawet gości winni gospodarze zameldować z reguły tego samego dnia i przy wyjeździe wymeldowaać.

Wykraczających przeciw temu przepisowi spotka surowa kara.

— **Przyjazd** I. seryi kolonii wakacyjnej. utrzymywanej przez Polskie Towarzystwo pedagogiczne w Hucie korostowskiej obok Skolego, nastąpi w środę, 29 b. m. o godz. 6·20 wieczorem.

Wyjazd II. seryi nastąpi w piątek, 31 b. m., o godz. 7·25 rano z głównego dworca kolejowego.

— **Jubileusz Kasy chorych m. Lwowa.** Wczoraj przed południem odbyło się w sali ratuszowej uroczyste zgromadzenie, zwołane z okazyi 25-lecia Kasy chorych m. Lwowa. Zgromadzenie zagaił prezes zarządu Kasy chorych dr. Wyrostek, poczem wiceprezydent miasta dr. Stahl podniósł rozwój Kasy w ciągu 25 lat i życzył jej dalszego rozkwitu; wreszcie przemawiał cały szereg mowców imieniem stowarzyszeń i pokrewnych instytucyj.

— **Pioruny i burze.** Z różnych stron Królestwa Polskiego nadchodzą wiadomości o pożarach, spowodowanych przez pioruny. Z Częstochowy donoszą: Burza, która nawiedziła nasze miasto, dała się dotkliwie we znaki w okolicy. Deszcz przez cały czas lał jak z cebra, a piorun po piorunie biły gwałtownie, oślepiając błyskawicami.

Nad Kamienicą Polską od gradu zabieliła się ziemia. Co sekunda biły pioruny, wzniecając pożary. O godz. 8 i pół piorun zapalił dom w Zawiśnie Ant. Soboty. Na ratunek przybyło kilku strażaków, którzy starali się umiejscowić pożar. Kiedy już spłonął dach, uderzył drugi piorun, a siła wybuchu ogłuszyła i obaliła kilku ludzi, jeden zaś ze strażaków spadł z dachu sąsiedniego domu. W tym czasie piorun zapalił stodołę Świerczyńskiego w Kamienicy Polskiej, gdzie złożono parę warstatów tkackich. Pożar umiejscowił z garstką strażaków naczelnik oddziału p. Dziedzic. Jednocześnie w Romanowie piorun zabił w chlewie świnię, inny wzniecił pożar w okolicach Starczy. Ukazała się również łuna nad Hutkami.

W ostatnich trzech dniach nawiedziły Prusy Zachodnie ciężkie burze, miejscami z gradobiciem. W powiecie suskim w Harnau uderzył piorun i spalił dom mieszkalny gospodarza Leiskaua na wybudowaniu. Jego 15-letni syn uległ porażeniu i dopiero po kilka godzinach odzyskał przytomność. Leiskau leżał obłożnie chory i z trudem tylko wyniesiono go z płonącego budynku. — W Rodowie pod Prabutami spłonął po uderzeniu gromu młyn p. Plaschkego. — W powiecie świeckim zamienił grom w perzynę dom mieszkalny i stajnię gospodarza Rahna w Wiągu. Ogień szerzył się tak szybko, że nic uratować nie zdołano. — W Malborskiem wyrządziła burza z gradobiciem wielkie spustoszenia; również w powiecie sztumskim grad wyrządził znaczne szkody. — Z Warmii i Pomorza nadchodzą także podobne wiadomości. W Miłomłynie zabił grom 77-letniego ogrodnika Tenspa.

— **Jarmark jesienny „lwowskiej pomocy przemysłowej".** Wydział lwowskiej pomocy przemysłowej na ostatniem swojem posiedzeniu postanowił urządzić w pierwszej połowie października b. r. we Lwowie jarmark jesienny wyrobów krajowych, a zwłaszcza przedmiotów sportu jesiennego i zimowego. Jarmark nie będzie na zbyt wielką skalę, ale będzie starannie urządzony. Nowość tego jarmarku stanowić będzie pomieszczenie go w straganach i kioskach ustawionych w dziedzińcu gmachu Ligi pomocy przemysłowej i w poszczególnych salach. Do udziału w jarmarku dopuszczone będą w pierwszym rzędzie firmy kupieckie, ażeby uniknąć zarzutu szkodzenia zawodowym kupcom w czasie sezonu. Lwowska pomoc przemysłowa weszła w porozumienie z galicyjskiem Towarzystwem łowieckiem, które przyjęło na siebie urządzenie działu artykułów myśliwskich, łowieckich. Ważną część jarmarku stanowić będą przedmioty sportów i zabaw zimowych młodzieży, sanki, narty, łyżwy, ubrania sportowe i t. p. Towarzystwo lwowska pomoc przemysłowa, Lwów, Pańska l. 11, zaprasza kupców lwowskich do jak najrychlejszego porozumienia się w tej sprawie, aby zapewnić im wcześnie odpowiedni udział w jarmarku.

— **Pawilon austryacki na wystawie światowej w San Francisco r. 1915.** Liga pomocy przemysłowej otrzymała wiadomość od austryackiego komitetu światowej wystawy w San Francisco, że ustalona wreszcie została budowa pawilonu austryackiego o pojemności 840 m. kw. kosztem 300.000 kor. dla pomieszczenia objektów tyczących się turystyki i ruchu obcych. Okazy ściśle przemysłowe będą natomiast pomieszczone w pawilonach przez zarząd wystawy w San Francisco, a więc nie mogą znaleźć pomieszczenia w pawilonie austryackim. Celem ustalenia, czy austryacki pawilon, względnie jego części składowe mają być tam na miejscu sporządzone, czy też mogą być dostawione z kraju, bawi obecnie w San Francisco architekt wiedeński p. Köller i za jego powrotem do Wiednia z końcem sierpnia b. r. ogłosi komitet decyzyę swoją w tym względzie.

△ **Awanturniczy cerber.** Policya aresztowała w sobotę dozorcę realności przy ulicy Kazimierzowskiej l. 35 Jana Łysego, który kopnął 8-letniego syna lokatorki tej realności p. Miny Jollesowej i odgrażał się, że „musi mu zrobić koniec".

△ **Kradzieże w szpitalu powszechnym.** Pod zarzutem popełnienia całego szeregu kradzieży na szkodę chorych i funkcyonaryuszy szpitala powszechnego aresztowała policya, po przeprowadzonych dochodzeniach, dwóch służących szpitalnych Jana Jarnyka i Stefana Ciurę.

△ **Nagły zgon.** W aresztach sądu powiatowego S. III. zmarł wczoraj rano nagle niejaki Marcin Kozak, odbywający tam karę dwudniowego aresztu za jakieś przekroczenie. Wezwany lekarz stwierdził nagły zgon wskutek udaru serca, poczem zwłoki odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **O różę.** Do Jana Suły, stojącego wczoraj na pl. Krakowskim przystąpił niejaki Józef Czerwiński i wydarł mu przemocą trzymaną w ręce różę. Gdy Suła stanął w obronie swej własności, Czerwiński pchnął go z taką siłą, że Suła upadł na bruk i zranił się w głowę. Czerwińskiego aresztowała policya.

△ **Ucieczka więźniów.** Z więzienia śledczego sądu powiatowego w Monasterzyskach zbiegło czterech więźniów: dwaj bracia Matusiewicze, Hajdacz i Michalewski.

△ **Lwowskie służące.** Marceli Burakowski, zamieszkały przy ul Szeptyckich l. 24, doniósł wczoraj policyi, że służąca jego Bronisława Łazorykówna wyszła około godziny 6 po południu z domu z jego trzyletnim synkiem do pobliskiego sklepu i znikła bez śladu. Dziecko przyprowadzili dopiero o godzinie 10 wieczorem jacyś ludzie, spotkawszy je błąkające się po ulicach.

△ **Krwawą bójkę** stoczyli wczoraj z sobą w jednym z szynków przy ulicy Zamarstynowskiej trzej woźnicy dorożkarscy Stanisław Sieranka, Bronisław Schmid i Stanisław Zabielski. Wszystkich oddano do aresztów policyjnych.

△ **Zamach samobójczy.** W jednym z domów na Kleparowie targnął się wczoraj na swe życie szewc Józef Brzoza, wypiwszy znaczną ilość karbolu. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatowi pierwszej pomocy, poczem przewiozło go do szpitala powszechnego. Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Michał Borys jadąc dziś wozem ulicą Zieloną, spadł w niewytłumaczony na razie sposób z wozu, a dostawszy się pod jego koła, odniósł ciężkie obrażenia. Odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Umysłowo chorą** dziewczynkę, żydówkę, w wieku około 16 lat, która obsypywała przechodniów w ulicy Łyczakowskiej piaskiem, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy, celem umieszczenia jej w Zakładzie obłąkanych.

— **Zmarła** w Warszawie, Wiktorya Dudrewiczowa, wdowa po ś. p. doktorze Leonie Dudrewiczu, bracie zmarłego w zeszłym miesiącu ś. p. księdza prałata Ignacego Dudrewicza, w 72 r. życia. Sędziwa matrona, znana w szerokich kołach, posiadała zalety umysłu i serca wzorowej obywatelki.

— **Wystawa szkolna w Krakowie.** Przygotowania do wystawy, która otwarta zostanie 15 sierpnia b. r., są w pełnym toku. Z Warszawy wpłynęło kilkanaście zgłoszeń, z kraju nadeszły dotąd zgłoszenia od 60 wystawców. Interesujący dział wystawy stanowić będzie zbiorowa kolekcya jedynej polskiej fabryki przyrodniczych i fizykalnych artykułów szkolnych inż. Złotnickiego ze Lwowa.

— **Wypadek na kolei.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj przewiozło pogotowie ratunkowe z dworca kolejowego do szpitala św. Łazarza 39-letniego przesuwacza, który na dworcu kolejowym w Wieliczce dostał się między dwa wozy i odniósł zmiażdżenie bioder. Stan jego bardzo groźny.

— **Menażerya Cesarska w Schönbrunnie** wzbogaciła się w ostatnich dniach o cały szereg rzadkich i cennych okazów, nadesłanych z Afryki północnej. Wśród nowych nabytków znajdują się: hyeny, małpy, lisy pustynne, szakale, jeże, antylopy, północno afrykańskie kozy domowe, mewy, żółwie lądowe i wodne i t. d.

— **Pomnik ofiar katastrofy lotniczej w Fischamend.** W Fischamend zawiązał się komitet, który podjął się zadania wystawienia godnego pomnika dziewięciu ofiarom katastrofy lotniczej w Fischamend z dnia 20 czerwca b. r.

— **Samobójstwo.** Onegdaj około godziny 6 rano w Mokotowie, wyskoczył w zamiarze samobójczym z okna I. piętra 45-letni Edward Zalewski, właściciel apteki i odniósł tak ciężkie obrażenia, iż niebawem zmarł.

— **Przejechany przez wojskowy automobil ciężarowy.** W piątek po południu najechał w Wiedniu wojskowy automobil ciężarowy na 55-letniego solicytatora adwokackiego Leona Pomeranza i powalił go na ziemię. Pomeranz dostawszy się pod koła samochodu, odniósł złamanie obu nóg.

— **Samobójstwo lekarza.** W sanatoryum koło Grazu odebrał sobie onegdaj życie 60-letni lekarz dr. Adolf Weinberger z Lewy, na Węgrzech. Powodem samobójstwa miał być silny rozstrój nerwowy.

— **Śmierć pod kołami pociągu.** Na stacyi kolejowej w Paternion-Feistritz najechał dnia 24 b. m. pociąg na adjunkta kolei Południowej Jana Pachera. Pacher zginął pod kołami pociągu.

— **Zamach samobójczy.** W jednym z hoteli wiedeńskich targnął się w sobotę rano na swe życie, zażywszy znaczniejszą dawkę weronalu 50-letni Stefan Bernard hr. Zborowski. Ponieważ wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego nie mogło go przyprowadzić do przytomności, odwieziono go do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana. W ciągu soboty stan zdrowia hr. Zborowskiego poprawił się tak, że niema żadnego niebezpieczeństwa.

— **Odznaczenie Polaków na międzynarodowej wystawie miast w Lyonie.** Dowiadujemy się, że komitet redakcyjny, który pod egidą Banku krajowego opracował broszurę „Polskie kooperatywy kredytowe i Kasy oszczędności — Rozwój i stan obecny na ziemiach polskich" został wybrany członkiem *jury hors concours*. Grafikony i broszurę uznano za opracowaną tak sumiennie i gruntownie, jak żadne inne przesłane na wystawę lyońską.

— **Echa strasznego morderstwa w Białej Cerkwi.** Dochodzenia śledcze w sprawie wymordowania rodziny Zaksa w Białej Cerkwi — jak donoszą z Kijowa — szybko postępują naprzód. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy dla spraw szczególnej wagi p. Nowosielicki.

Dotychczas aresztowano około 30 osób, należących do bandy rozbójniczej, operującej od dłuższego już czasu w Białej Cerkwi i jej okolicach. Z liczby aresztowanych przyznali się do udziału w morderstwie J. Ofner, Laszczenko, Bebeszko i Marczenko, wszyscy zawodowi rabusie i mordercy. Policya poszukuje energicznie jeszcze kilku uczestników zbrodni. Jak się okazuje, mordercy strzelali do swych ofiar z rewolweru systemu „Nagan", używanego w wojsku. Władze śledcze usiłują wyjaśnić, w jaki sposób „Nagan" dostał się w ręce zbrodniarzy. Z zeznań aresztowanych dotąd złoczyńców widać, że po wymordowaniu rodziny Zaksa, wszyscy członkowie bandy mieli zebrać się na stacyi Ustynówka, zkad wybierali się na jakieś większe „przedsięwzięcie" do Kijowa. Plany rzezimieszków udaremniło jednak aresztowanie Laszczenki i Bebeszki w Fastowie.

— **Pożar fabryki papieru.** W Częstochowie spłonęła doszczętnie fabryka papieru Markusfelda. Szkoda wynosi 400.000 rubli. Dwudziestu czterech strażaków ogniowych odniosło poparzenia.

— **Cyklon** w Rjece wyrządził onegdaj znaczne szkody. Wiele łodzi zatonęło. Na via Fiumaza 5 osób wpadło do morza; z trudem uratowano ich. W porcie uszkodzone zostały wszystkie magazyny. Druty telegraficzne i telefoniczne zerwane. Także w Abbazyi i w Lowranie cyklon wyrządził wielkie szkody.

— **Pogrzeb ks. biskupa Jaczewskiego** odbędzie się w Lublinie we wtorek. Pogrzebem zajmuje się specyalny komitet pod przewodnictwem ks. Kwieka.

Zmarły ks. biskup Jaczewski był szóstym z kolei pasterzem dyecezyi lubelskiej. Poprzedzili go na tronie biskupim:

Ks. Wojciech Skarszewski, biskup chełmsko-lubelski, konsekrowany w r. 1805.

Ks. Józef Marceli Dzięcielski, biskup lubelski, od 1826 do 1839 r.

Ks Wincenty Pieńkowski, biskup lubelski, od 1853 do 1863 r.

Ks. Walenty Baranowski, biskup lubelski, od 1871 do 1879 r.

Ks. Kazimierz Józef Jan Wnorowski, biskup lubelski, od 1883 do 1885 r.

Ks. Franciszek Jaczewski, biskup lubelski, prekonizowany 30 grudnia 1889 r., konsekrowany 18 maja 1890 r., zmarły 23 lipca 1914.

Dyecezya lubelska należy do największych w Królestwie Polskiem, obejmuje bowiem dawną gub. Siedlecką i Lubelską.

Posiada ona 19 dekanatów (10 w gub. lubelskiej i 9 w gub. siedleckiej), 256 parafij i 20 kościołów nieparafialnych, 475 księży i 1,618.637 wiernych.

— **Strajk w Warszawie.** Robotnicy 50 fabryk w Warszawie zastrajkowali w ogólnej liczbie 15.000.

Kronika prowincyonalna.

§ W Rymanowie bawiło do 20 b. m. 1656 osób.

§ Topielec. W Składzie solnym za Medyką wyłowiono onegdaj z Sanu zwłoki mężczyzny około 40 lat liczącego, bez ubrania. Widocznie utonął w czasie kąpieli. Zwłoki mogły leżeć w wodzie około dwu tygodni. Identyczności utopionego nie stwierdzono.

§ Zagryziona na śmierć przez psa wściekłego. Na przechodzącą w piątek przez Gromnik dziewczynę nieznanego nazwiska rzucił się pies wściekły i dotkliwie ją pogryzł. Pogryzioną w stanie groźnym przewieziono do Krakowa, gdzie w drodze jednak do zakładu prof. Bujwida zmarła. Zwłoki przewieziono do Zakładu medycyny sądowej.

Kronika zagraniczna.

* Strajki w Rossyi. W kilku fabrykach Petersburga robotnicy wrócili do pracy. Także większość drukarń jest w ruchu. W dzielnicach robotniczych nastało uspokojenie. Sądzą, że dziś praca we wszystkich fabrykach odbywać się będzie już normalnie.

Do Baku, gdzie strajkuje obecnie 22.000 robotników, przybył onegdaj generał-major Dżunkowski, odkomenderowany przez cara i kazał natychmiast w tysiącach egzemplarzy rozrzucić po mieście i gubernii obwieszczenie, że posiada rozległe pełnomocnictwa do najsurowszych zarządzeń celem przywrócenia porządku i spokoju. Ponieważ ma naczelne dowództwo nad wojskiem

i zarządem cywilnym w Baku, wzywa ludność, aby go popierała.

W Rydze strajkujący robotnicy portowi i fabryczni powrócili do pracy.

Z Mikołajewa donoszą: Jedna trzecia część strajkujących robotników okrętowych wróciła do pracy.

W Libawie robotnicy portowi ogłosili strajk, żądając podwyższenia płacy.

Strajk robotników w Odessie już się zakończył.

W Petersburgu i Moskwie zaprowadzono nadzwyczajną ochronę, w miejsce wzmocnionej ochrony.

* Napad bandytów na pociąg. Na pociąg kolei Southern-Pacific — jak donoszą z Nowego Jorku — napadli bandyci w pobliżu Los Angelos i obrabowali z pieniędzy wszystkich pasażerów.

* Zgon ks. Meszczerskiego. Jak już donieśliśmy, dnia 23 b. m. w Carskiem Siole zmarł wydawca *Grażdanina*, ks. Włodzimierz Meszczerskij.

Urodził się on w r. 1839 i ukończył petersburską szkołę prawoznawstwa, poczem był „strapczym policyjnym“, sędzią powiatowym i urzędnikiem do poszczególnych zleceń przy ministerstwie spraw wewnętrznych. Koło r. 1870 ukazują się pierwsze prace ks. Meszczerskiego; znaczną poczytność zyskały zwłaszcza jego powieści satyryczne z życia „wielkiego świata“. W r. 1872 ks. Meszczerskij zaczął wydawać tygodnik *Grażdanin*; od r. 1887 do r. 1895 *Grażdanin* był pismem codziennem, następnie ukazywał się dwa razy na tydzień; wreszcie znowu stał się tygodnikiem. Kierunek pisma z początku był umiarkowanie zachowawczy, z biegiem czasu jednak wyraźnie reakcyjny.

W okresie panowania cesarza Aleksandra III., książę Meszczerskij był osobistością bardzo wpływową; posiadał ogromne stosunki w sferach miarodajnych i odgrywał rolę prywatnego doradcy rządu. Świadczą o tem obszerne pamiętniki, które zmarły ogłosił drukiem. W latach ostatnich ks. Meszczerskij znowu odzyskał pewien wpływ i *Grażdanin* nie przestał być pismem poczytnem na gruncie petersburskim. Pomimo podeszłego wieku, zmarły niemal do ostatnich chwil życia był głównym współpracownikiem swego pisma.

Zmarły nie żywił dla Polaków uczuć przyjaznych, sprawiedliwość każe jednak zaznaczyć, że w sprawie języka w projekcie samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego, ks. Meszczerskij energicznie zwalczał stanowisko, zajęte przez większość Rady państwa.

* Proces p. Caillaux o zamordowanie redaktora Calmette'a. Na sobotniej rozprawie obrońca Labori odczytał kilka listów, w których pan Caillaux objawia swą wielką miłość pani Raynonar.

Podsądna podczas czytania tych listów zaczęła płakać i zemdlała, tak, że musiano ją wynieść z sali.

Po przerwie wróciła, opierając się na ramieniu męża.

Obrońca Labori oświadczył, że nic już czytać nie będzie.

Następnie składali swe orzeczenia rzeczoznawcy sądowi.

*Zamach na Khedywa egipskiego. Z Konstantynopola donoszą: Gdy Khedyw egipski wyszedł w sobotę z Porty po wizycie u wielkiego wezyra, jakiś młody Egipcyanin kilka razy strzelił do niego i zranił go. Adjutant Khedywa następnie zastrzelił zabójcę.

Zamach na wicekróla egipskiego wykonany był przed głównem wejściem do Porty. — Wnet przybyli minister spraw wewnętrznych, dyrektor policyi i inni funkcyonaryusze. Sprawca zamachu zmarł nie wyrzekłszy ani słowa. Wytoczono śledztwo, celem wykrycia spiskowców. Zamach przypisać należy organizacyi młodoegipskiej.

* Śmiertelny wypadek w hucie. W hucie „Union“ pod Dortmundem trzech robotników, zajętych wymurowywaniem formy dla odlewów, zostało onegdaj nagle zalanych przez roztopione żelazo. Jeden zginął natychmiast, drugi umarł w szpitalu, a trzeci jest ciężko poparzony.

* Straszny czyn ojca. Robotnik Grünert w Greiz usiłował onegdaj zamordować troro swych dzieci. Dwoje dzieci zdołało uciec, natomiast dwojgu poderżnął gardło brzytwą. Potem sam sobie poprzecinał żyły.

* Jubileusz logarytmów. W dniu 24 b. m., obchodzony był w Edynburgu uroczystem otwarciem kongresu matematyków trzystoletni jubileusz logarytmów, wynalezionych przez Johna Napiera, najstarszego syna szkockiego barona Archibalda Merchistona.

* Wykopaliska. Z Salonik donoszą: Koło Yenidże-Vardar przy dokonywanych tam poszukiwaniach, natrafiono na podziemny grobowiec i pozostałości z budynku, pochodzącego ze starogreckiej epoki. Przy tej sposobności znaleziono liczne przedmioty użytkowe i wielkiej wartości archeologicznej zabytki sztuki, między innymi ukoronowanego Dyonizyosa, trzymającego w ręce głowę kobiecą.

OSTATNIA POCZTA.

= Bułgarski Synod zamierza wystosować pismo do kuryi Apostolskiej, jakoteż do Kościoła anglikańskiego, kalwińskiego i amerykańskiego z prośbą o poparcie w zabiegach co do ochrony bułgarskich praw religijnych w Macedonii.

= O stanie rzeczy w Albanii donoszę z Durazzo: Ogółem nie zaszła tu zmiana. Wczorajsza noc i dzień dzisiejszy minęły w spokoju.

O godzinie 9 wieczorem ujrzano zbliżający się patrol powstańczy, skierowano doń natychmiast z wszystkich stanowisk silny ogień karabinowy, mitrajlezy, a potem armaty. Ze stanowisk powstańczych po drugiej stronie bagien odpowiedziano ogniem. Po pół godzinie strzelanie ustało.

Codzień odjeżdżają Mirdyci jedni, a inni na ich miejsce przybywają. Wczoraj i onegdaj odjechało 200 Turczynek z dziećmi do Skutari i Dulcino. Krąży pogłoska, że powstańcy napadną najpierw nie na Valonę, lecz na Mirditę, aby zmusić znajdujących się w Durazzo Mirdytów do powrotu do ojczyzny. Z powodu ustawicznych kradzieży panuje w mieście zaniepokojenie.

Odjazd księcia do Valony naznaczono na niedzielę. Epiroci stanęli koło przesmyku Lagora i nie posuwają się dalej. Powstańcy są nad rzeką Mati i maszerują na Alessio. Koło Porta Roman zbudowali oni silne fortyfikacye.

= Pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Argentyną, Brazylią i Chile stanął traktat zobowiązujący je do poddawania zbadaniu wszystkich sporów, których rozstrzygnąć nie można w drodze dyplomatycznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Z sytuacyi.

Wiedeń, 27 lipca. Ponieważ prasa francuska w dalszym ciągu twierdzi, że z kompetentnej strony serbskiej przestrzegano Wiedeń przed zamachem w Serajewie, *Fremdenblatt* ponownie zamieszcza swoje zaprzeczenie ogłoszone dnia 2 lipca. W obec tego, że mimo zaprzeczenia powtarza się twierdzenie, iż konsulat austro-węgierski w Belgradzie objął rękojmię za Cabrinovicza, *Fremdenblatt* ogłasza listy wymienione między prefektem Belgradu a konsulatem austro-węg., z których wynika, że konsulat nic innego nie doniósł jak tylko, że data urodzenia Cabrinovicza jest prawdziwa i że dotychczas nie był on karany.

Wiedeń, 27 lipca. Przybył tu wczoraj ambasador rossyjski Szebeko.

Wiedeń, 27 lipca. Poseł baron Giesl przedłożył, przybywszy do Wiednia, odpowiedź serbską na żądania Austro-Węgier Ministerstwu spraw zagranicznych. Odpowiedź ta dąży do wywołania fałszywego pozoru, jakoby rząd serbski gotów był uwzględnić w szerokiej mierze te żądania. W rzeczywistości przebija się w nocie duch nieszczerości i poznać wyraźnie, że rządowi serbskiemu rzeczywiście nie idzie o to, aby położyć kres karygodnemu tolerowaniu agitacyi, zwróconej przeciw Monarchii. Zarówno co się tyczy ogólnej podstawy naszego kroku dyplomatycznego, jakoteż co do poszczególnych żądań, któreśmy postawili, nota serbska zawiera tak dalekie zastrzeżenia i ograniczenia, że ustępstwa rzeczywiście poczynione tracą wszelkie znaczenie.

W szczególności pod błahym pozorem w zupełności odrzucono żądanie nasze co do udziału c. i k. organów w dochodzeniach celem wyśledzenia na terytoryum serbskiem uczestników spisku z dnia 28 czerwca. Tak samo przyrzeczenia co do zwalczania prasy wrogo usposobionej dla Monarchii, równają się odmowie. Żądania naszego, aby rząd królewski poczynił odpowiednie zarządzenia, by rozwiązane stowarzyszenia wrogie Monarchii nie podjęły czynności pod inną nazwą i w innej formie, wogóle nie uwzględniono.

Ponieważ zawarte w nocie c. i k. Rządu z 23 b. m. żądania wobec dotychczasowego zachowania się Serbii przedstawiają minimum tego, co jest konieczne do stworzenia trwałego spokoju na południowym-wschodzie Monarchii, musiano uznać odpowiedź serbską za niewystarczającą. Że zresztą rząd serbski sam jest tego świadom, iż nota jego zupełnie nie nadawała się do przyjęcia, świadczy o tem fakt, że na końcu proponowano uregulowanie kontrowersyi w drodze rozjemczej. Zaproszenie to ukazuje się we właściwem świetle już wobec tej okoliczności, że na trzy godziny przed wręczeniem noty, nastąpiła już mobilizacya armii serbskiej.

Wiedeń, 27 lipca. Istniejący już komitet ministeryalny dla mobilizacyjnych zarządzeń gospodarczych, w którym reprezentowane są wszystkie interesowane Ministerstwa, ogłosił swą permanencyę. Następne posiedzenie odbędzie się dziś. Dalej zarządzono, aby w obszarach dotkniętych mobilizacyą zebrały się także krajowe komitety do gospodarczych zarządzeń mobilizacyjnych i aby pozostały w permanencyi.

Wczoraj odbyła się w Ministerstwie spraw wewnętrznych w obecności burmistrza m. Wiednia dr. Weiskirchnera konferencya w sprawie aprowizacyi miasta Wiednia.

Wiedeń, 27 lipca. Ministerstwo kolei ogłasza rozporządzenie na podstawie którego pobory tej kategoryi personalu kolejowego, który w razie mobilizacyi lub powołania do pospolitego ruszenia, pełni czynną służbę wojskową, będą uregulowane w ten sposób, że istniejące dla właściwej służby kolejowej korzystniejsze normy, będą zastosowane także w całej rozciągłości dla służby austr. kolei państw.

Wiedeń, 27 lica. Burmistrz Weiskirchner wystosował po wczorajszej manifestacyi przed ratuszem następujący telegram hołdowniczy do Ischlu na ręce dyrektora kancelaryi gabinetowej Schiessla: „Przed ratuszem wiedeńskim ludność miasta Wiednia hołduje w wierności i przywiązaniu do J. Ces. Mości i prosi w tej poważnej chwili Boga o ochronę i błogosławieństwo dla Jego Ces. Mości, dla Ojczyzny i sławnej armii, której obecnie powierzone są honor i wolność Ojczyzny. Pełna zapału dla naszej sprawiedliwej sprawy ludność wiedeńska z entuzyazmem przyjmuje postanowienia Cesarskie i ślubuje poświęcić krew i mienie dla ukochanego Monarchy i dla Ojczyzny.

Burmistrz: *Weiskirchner.*“

Manifestacyę wdzięczności wystosował burmistrz także do ambasadora niemieckiego Tschirschkyego i do ambasadora włoskiego ks. Avarny z prośbą, aby ją przedłożyli swym monarchom.

Wiedeń, 27 lipca. Także w restauracyi w Volksgarten odbyła się wczoraj manifestacya na rzecz Włoch. Gdy kapela wojskowa zagrała hymn włoski, liczna publiczność wstała z miejsc i wzniosła okrzyki na cześć Włoch.

Budapeszt, 27 lipca. (Węg. B. Kor.) Donoszą z Zemunia: Okręt rumuński przywiózł na interwencyę niemieckiego posła bar. Griesingera wczoraj po południu obywateli austryackich i węgierskich do Zemunia. Około 2000 obywateli austryackich i węgierskich czeka na drugi transport.

Praga, 27 lipca. Pierwszy zastępca burmistrza w Pradze ogłosił w prasie odezwę do czeskich lekarzy, w której wskazuje na poważną sytuacyę i wzywa do zorganizowania pomocniczej akcyi lekarskiej. W tym celu wszystkie korporacye lekarskie, czynniki fachowe i wszyscy, którzy chcą wstąpić do służby humanitarnej, mają zebrać się jutro po południu na konferencyę.

Praga, 27 lipcr. Czytelnia niemieckich studentów w Pradze uchwaliła na nadzwyczajnem posiedzeniu urządzić składki na austryacki Czerwony Krzyż i zwraca się do ludności niemieckiej w Pradze z prośbą o przysyłanie datków.

Budapeszt, 27 lipca. Generał Putnik odjechał wczoraj w nocy osobnym pociągiem via Bukareszt do Niszu. Towarzyszył mu do granicy oficer generalnego sztabu austryackiego. W okolicy komendy placu zebrała się większa grupa publiczności, oczekując na odjazd generała, aby demonstrować przeciw niemu. Policya ustawiła o godz. 10 wieczorem kordon. O godz, 10·45 w nocy Putnik prywatnym ekwipażem wraz z córką odjechał na dworzec. W drugim powozie jechał podpułkownik sztabu generalnego.

Budapeszt, 27 lipca. *Az Ujsag* wzywa do składek na żołnierzy i ich rodziny. Dotychczas wpłynęło 6500 kor.

Budapeszt. 27 lipca. Wczoraj wieczorem zebrał się tłum kilkutysięczny przed klubem narodowego stronnictwa pracy. Wznoszono okrzyki „Niech żyje król! Niech żyje Tisza!“ Żądano, aby prezydent ministrów przemówił. Był on jednak w tym czasie zajęty ważną naradą. Ukazał się członek stronnictwa pracy Pekar na balkonie i wygłosił patryotyczną mowę. Publiczność wznosiła okrzyki na cześć hr. Tiszy. Hr. Tisza kazał oświadczyć, że prosi, aby publiczność nie jemu robiła owacye, lecz dzielnym żołnierzom.

Budapeszt, 27 lipca. Wczoraj o g. 9 wieczorem urządzono tu wielką manifestacyę przed konsulatem niemieckim.

Berlin, 27 lipca. Nadzwyczajne wydanie *Berliner Tageblattu* donosi, że cesarz Wilhelm przesiadł się z yachtu „Hohenzollern“ na krążownik „Rostok“, aby szybciej przybyć do Berlina.

Berlin, 27 lipca. (Biuro Wolffa). Podczas manifestacyi ostatniej nocy niestety wzniesiono także kilka nietaktownych okrzyków przed ambasadą rossyjską. Policya natychmiast wystąpiła. Jedną osobę aresztowano. Celem zapobieżenia podobnym zajściom poczyniono potrzebne zarządzenia.

Berlin, 27 lipca. Austro-węgierski konsulat generalny wydał dziś obwieszczenie, zawiadamiające obowiązanych do służby wojskowej o zarządzonej w Austryi częściowej mobilizacyi.

Monachium, 27 lipca. Rada ministrów uchwaliła odradzić królowi zamierzonego wyjazdu do Franken ze względu na niewyjaśnioną sytuacyę polityczną. Wobec tego król wyjazd odroczył.

Paryż, 27 lipca. Do Agencyi Havasa donoszą z Belgradu pod datą 26 b. m. godz. 9 min. 10 wieczorem: Wszystkie centralne władze w Belgradzie oddano pod rozkazy komendanta wojskowego. Przystąpiono obecnie do przenoszenia wszystkich biur ministeryalnych i Banku narodowego. Pomimo, iż ogłoszenie dekretu mobilizacyjnego opóźniło się, Belgrad już od godz. 4 rano przedstawia taki sam widok, jak we wrześniu 1912 r. Zapał armii jest nie do opisania. Oficerowie i żołnierze opanowani są powszechnym szałem radości. Tylko mieszkańcy Belgradu, którzy obawiają się bliskiego obsadzenia miasta przez wojska austryackie, oczekują wypadków z pewnym niepokojem. Wiele rodzin wyjeżdża.

Paryż, 27 lipca. Do Agencyi Havasa donoszą z Belgradu pod datą wczorajszą: Służba kolejowa została zorganizowana na sposób wojskowy. Od wczoraj przedpołudnia brak tu wszelkich wiadomości z zagranicy.

Londyn, 27 lipca (B. Reutera). Donoszą z Belgradu: Ulice są przepełnione rezerwistami, którzy udają się do swych pułków. Wszystkie serbskie koleje żelazne znajdują się w ręku władzy wojskowej.

Pierwsze strzały.

Wiedeń, 27 lipca. Koło Temeskubin wojsko serbskie będące na parowcach dunajowych ostrzeliwało z okrętów wojsko austryackie, które na ogień odpowiedziało ogniem. Wywiązała się większa utarczka.

Z giełdy.

Budapeszt, 27 lipca. Rada giełdowa uchwaliła wstrzymać w dniach 27, 28 i 29 lipca ruch giełdowy zarówno na giełdzie towarowej jak i giełdzie efektów.

Tryest, 27 lipca. Giełda w dniach 27, 28 i 29 b. m. będzie zamknięta.

Praga, 27 lipca. Praska Izba giełdowa, aby zapobiedz szkodom finansowym, uchwaliła wstrzymać ruch giełdy efektów 27, 28 i 29 b. m. Równocześnie zwrócono uwagę, że handel efektami poza giełdą jest zakazany. Giełda cukrowa i towarowa pozostają otwarte.

Kraków, 27 lipca. Do policyi zgłosił się wiedeński handlarz pereł Welner, któremu w drodze z Wiednia do Krakowa miano skraść portfel z perłami wartości 14.009 koron.

Kraków, 27 lipca. Wczoraj urządzano w kawiarniach owacye oficerom.

Wiedeń, 27 lipca. Ochmistrz Najw. Dworu ks. Montenuovo wyjechał do Ischlu.

Wiedeń, 27 lipca. Prezes niemieckiego Związku narodowego Gross zwołał radę naczelną i pełny klub na dzień 30 b. m., celem obrad nad wypadkami zagranicznymi.

Warszawa, 27 lipca. (Tel. pryw.). Wczoraj liczba strajkujących zmniejszyła się. Ogółem strajkuje 5.000 ludzi. Po południu tłum strajkujących robotników w liczbie 200 usiłował urządzić manifestacyę na ulicy Smoczej, lecz przybyła policya i rozproszyła manifestantów. Aresztowano 18 osób.

Żytomierz, 27 lipca. (Tel. pryw.). Sąd wojenny za zaburzenia w więzieniu, podczas których zabito dwóch dozorców, skazał 7 podsądnych na śmierć, a 4 uwolnił.

Petersburg, 27 lipca. Zaprowadzono w mieście stan nadzwyczajnej ochrony. Naczelnik miasta wydał obwieszczenie, w którem wymieniono zbrodnie, podlegające sądom wojskowym, oraz przestępstwa karane drogą administracyjną.

Rzym, 27 lipca. (Stefani). Z Valony donoszą: Księstwo Wied tu przybyli.

Berlin, 27 lipca. Cesarz Wilhelm przybył do Kilonii. Cesarzowa udała się do Wildpark.

Manchester, 27 lipca. Generalny adwokat John Simon oświadczył w mowie, wygłoszonej wczoraj w sprawie sytuacyi europejskiej, że trzeba się na to zdecydować, aby rola Anglii była wyłącznie pośrednicząca i zmierzała do przywrócenia bardziej pokojowych stosunków.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

NADESŁANE.

ZMIANA MIESZKANIA.

Zakład dentystyczny prof. Uniw. lwowskiego
Dr. Teodora BOHOSIEWICZA
znajduje się obecnie
przy ul. 3-go Maja l. 12
w domu „Renesance".

FRANCENSBAD.
Dr. Stanisław PRZYBYLSKI
b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel", wejście od **Kirchenstrasse.**

Biura
Sokołowskiego
z ul. Jagiellońskiej 3
przeniesione
zostały na ul.
Trzeciego Maja
L. 5.

PRENUMERATĘ
na wszystkie czasopisma
i dzienniki
krajowe i zagraniczne
przyjmuje
Biuro dzienników
SOKOŁOWSKIEGO
LWÓW
3-ego MAJA l. 5.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska l. 23.

Bracia Tercyarze
w Przytułisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa
dnia 27 lipca 1914.
Hotel Victoria. P.: Wł. Dębski ze Złoczowa.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ,
Lwów, dnia 27 lipca 1914.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	605·—	615·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	372·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	483·—	—·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	89·—	89·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·20	84·90
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·50	90·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^1/_2$ l.	86·30	87·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·—	81·70
Tow. kred. gal. ziem. $4^1/_2$ los. 52 l.	87·30	88·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^1/_2$ pr. (3 em.)	88·20	89·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·70	81·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·70	81·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	80·30	81·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	79·30	80·—
„ „ „ 4 pr.	78·—	78·70
„ „ Krakowa	80·50	81·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·06	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·—	253·—
100 marek niemieckich	117·75	118·40

[1]) Kupony opłacają $^1/_2$% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 25 lipca 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78·60	78·80
styczeń-lipiec	78·60	78·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	81·80	82·—
kwiecień-październik	82·20	82·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1680·—	1720·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	412·—	417·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	330·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98·50	98·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	79·—	79·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·40	103·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	105·30	106·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·10	85·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostempl. akcye)	426·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·80	85·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·35	83·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·10	88·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·25	84·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·—	94·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	502·50	512·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	250·—	258·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	277·—	287·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·10	82·10
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·—	80·30
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	79·40	80·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·10	100·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·20	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	92·—	100·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	200·25	203·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	236·—	246·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·20	92·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·50	92·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^1/_2$ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·—	90·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4^1/_2$ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ los. 50 l. $4^1/_2$ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·30	81·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ $4^1/_2$ pr. 52 let.	87·50	88·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	89·25	90·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	88·25	89·25
Banku kr. obl. kol. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	80·75	81·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·85	76·85
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·60	82·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	104·—	105·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	23·50	27·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	487·—	497·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	56·50	60·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45·—	49·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	25·50	29·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·50	319·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	342·—	348·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	484·50	485·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	735·50	736·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	689·50	690·50
Gal. banku hip. 200 złr.	604·—	606·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	459·50	460·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1243·—	1253·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	534·50	535·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	255·50	256·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	400·—	410·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	958·—	968·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4770·—	4790·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	483·—	487·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	721·50	722·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2042·—	2062·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	777·—	779·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	231·—	235·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	673·—	683·—
Schodnicy 500 kor.	337·—	343·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	345·—	349·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	$118·17^1/_2$	$118·37^1/_2$
Włoskie Banki	$95·82^1/_2$	$95·97^1/_2$
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·24^3/_4$	$24·25^3/_4$
Paryż za 100 franków	$96·27^1/_2$	$96·47^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ prc.	251·25	252·25
Szwajcarskie Banki	96·25	96·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·29	19·33
20-markówka	23·63	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$118·17^1/_2$	$118·37^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir	95·70	95·90
Ruble	$251·37^1/_2$	$252·37^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1685 (1282) (3—3)

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy ratusza w Łańcucie rozpisuje się licytacy ęofertową.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum wysokości 5 prc. ceny kosztorysowej, własnoręcznie podpisane, należycie opieczętowane i oznaczone na zewnątrz napisem: „Oferta na budowę ratusza w Łańcucie", mają podawać w stosunku do ceny kosztorysowej wyrażoną cenę, za którą oferent podejmuje się wykonania budowy ratusza oraz zawierać oświadczenie, że warunki licytacyjne i plany budowy są oferentowi wiadome i że takowym bezwarunkowo się poddaje.

Plany, kosztorys i warunki licytacyjne przeglądać można codziennie w ogdzinach od 9—12 przed i od 4—6 po południu w kancelaryi Urzędu miejskiego (parter gmachu Banku ziemskiego) w Łańcucie.

Termin do wnoszenia i otwarcia ofert wyznacza się na dzień 31 lipca 1914 godzin ęl1 przed południem.

Łańcut, dnia 15 lipca 1914.

Zast. Burmistrza:
K. Danielewicz.

(1333 3—3)

Sądowa Hala Aukcyjna
we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Wtorek, 28 lipca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, maszyna do szycia, towary kolonialne.

Środa, 29 lipca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, pianino, konfekcya damska.

Czwartek, 30 lipca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary galanteryjne.

Piątek, 31 lipca 1914 o godzinie 9 rana: rozmaite meble i sprzęty domowe, maszyna do szycia, towary kolonialne.

Sobota, 1 sierpnia 1914 o godzinie 4 po południu: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary modne, fortepian, maszyna do szycia.

B. Poza Halą sądową:

Piątek, 31 lipca 1914 o godzinie 10 rano przy ul. Panieńskiej l. 9: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala Aukcyjna
c. k. Sądu powiatowego. Sekcya I.
Lwów, dnia 23 lipca 1914.

L. cz. E. 153/14 (1121 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Ustrzykach, odbędzie się dnia 12 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, licytacya realności obj.:

a) lwh. 9,
b) lwh. 24 i
c) lwh. 90 ks. gr. gm. kat. Hoszów, wraz z budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, wraz z przynależnościami, składającemi się z 30 jasionów, 40 drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona:

ad a) lwh. 9 na 3450 kor.,
ad b) lwh. 24 na 13 025 kor.,
ad c) lwh. 90 na 6270 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) lwh. 9 — 2300 kor.,
ad b) lwh. 24 — 8683 kor. 32 h.,
ad c) lwh. 90 — 4180 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 15 czerwca 1914.

Ч. сп. Е. 745/13 (14) (1297 3—3)

Лїцитацийний едикт і візване до зголошеня.

На внесене Земельного Банку гіпотечного спілки акцийної у Львові, заступленої через адв. др. Костя Левицкого у Львові, відбуде ся дня 25 серпня 1914 о годимі 10 перед полуднем в тім суді, комната ч. 10 лїцитация слїдуючих нерухомостий:

а) реальности обнятої вгч. 752,
б) реальности обнятої вгч: 761 громади кат. Долина, діль. IV.

Продати ся маючі недвижимости суть оцїнені:

ad а) на 14.592 кор. 50 сот.,
ad б) на 3048 кор.

Найнизша подача виносить:

ad а) 9728 кор. 33 сот.,
ad б) 2032 кор.

Понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту переглянути в низше означенім суді, комнатач. ч. 9 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.
Долина, дня 11 липня 1914.

L. cz. E. 2299/13 (5) (1371 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Książ-

stwem Krakowskiem, zastąpionego przez adwokata dra Włodzimierza Godlewskiego, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, w Obertynie licytacya realności objętej wy azem hipot. L. 2444 ks. gr. gminy kat. Czortowiec składającej się z parcel grunt. l. 4249, 4250, 4251 wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu ozimą pszenicą.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.000 kor. (wedle wartości przyjętej za podstawę udzielonej pożyczki) przynależytości zaś na 676 kor.

Najniższa cena wynosi 9784 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w godzinach urzędowych w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, 25 czerwca 1914.

L. VIII. b. 2341/24 (1336 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Rybnicy pod Kosowem km. 31·870—28·560 wykonać się mającej w latach 1914, 1915 i 1916 t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 30 czerwca 1916 odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Czeremoszu w Kutach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

2.500 m.³ faszyn wiklowych,
7.500 m.³ „ lasowych,
150.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Czeremoszu w Kutach i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 750 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.)

Oferta.

Mocą cą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy.

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy.

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o i le nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. 96/14 (9) (1361)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 17, odbędzie się licytacya realności lwh. 1046 ks. gr. Laszki górne.

Cała realność wiejska, składająca się z pbd. lk. 336, 337 i pgr. lk. 2703/6, na których wymurowany jest dom mieszkalny w protokole ocenienia i opisania bliżej oznaczony.

Wartość szacunkowa 35.550 kor.

Najniższa oferta wynosi 23.700 kor.

Do realności lwh. 1046 ks. gr. Laszki, należą następujące przynależności: drzewa na pgrn. lk. 2703/6 rosnące, oszacowane na 500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 2 lipca 1914.

L. cz. E. 3675/13 (5) (1471)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki oszczędności i pożyczek w gm. Gać, odbędzie się dn a 10 sierpnia 1914 o g dz. 10·30 przed południem w biurze Nr. III., licytacya realności lwh. 343 ks. gr. Zagórze.

Realność ta składa się z pgr. 481/44 i 781/45 las.

Wartość szacunkowa 2000 kor.

Najniższa oferta 1333 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 1034/13 (1358)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tytusa i Maryi małż. Jareckich w Puławach, odbędzie się dnia 18-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya:

a) 1/3 części realności lwh. 352 ks. gr. gm. Kulaszne,

b) 1/9 części realności lwh. 57 ks. gr. gm. Kulaszne,

c) 1/3 części realności lwh. 246 ks. gr. gm. Kulaszne.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 697 kor. 22 h.,
ad b) 5 kor. 42 h.,
ad c) 133 kor. 33 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 464 kor. 82 h.,
ad b) i c) 92 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bukowsko, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. E. 706/13 (16) (1425 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 115 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya dóbr lwh. 413 ks. gr. sądu obwodowego w Stanisławowie, Potok czyli Sokulec.

Wartość szacunkowa 185.033 kor.

Najniższa oferta wynosi 123 355 kor.

Do dóbr Sokulec lwh. 413 ks. gr. dla większych posiadłości należą następujące przynależności:

a) budynki gospodarcze 22.500 kor.,
b) dobudówka 6000 kor.,
c) inwentarz żywy 6000 kor.,
d) inwentarz martwy 6598 kor.,
e) zasiewy 1560 kor.,

łącznie oszacowane na 42.658 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Tutejszy urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 531/14 (6) (1473)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, w Skawinie odbędzie się licytacya realności lwh. 50 gm. Samborek z domem drewnianym wraz z przynależnościami, składającemi się z zabudowań gospodarczych, studni i parę drzewek owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

a) budynki z placem na 500 kor.,
b) grunta na 400 kor.,
c) przynależności na 130 kor.

Najniższa cena 616 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, 29 czerwca 1914.

L. cz. E. 183/14 (6) (714)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Chrześcijańskiej Kasy oszczędności i pożyczek w Rzeszowie, odbędzie się dnia 21-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 119 ks. gr. Słocina.

Cała realność obejmująca grunt w części zabudowany o obszarze 88 a. 66 m².

Wartość szacunkowa 7321 kor.

Najniższa oferta 4880 kor. 66 h.

Do realności wyżej wymienionej należą następujące przynależności: 7 sztuk drzew owocowych, studnia, piwnica, płot i ustęp, oszacowane na 740 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Zarządza się zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. 6857/13 (12) (1362)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacya następujących realności:

a) lwh. 192 ks. gr. Drohowycze, cała realność wiejska składająca się z pb. lk. 30 i pgr. lk. 84/1. 84/2, 85, 1000, 1001/2,

b) lwh. 144 ks. gr. Drohowycze, cała realność składająca się z pgr. lk. 720/1, 722/1, 723/3,

c) lwh. 2 ks. gr. Drohowycze, cała realność składająca się z pgr. lk. 202/2, 203/1.

Wartość szacunkowa:

ad a) 12.114 kor. 58 h.,
ad b) 4675 kor. 75 h.,
ad c) 165 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 8076 kor. 38 h.,
ad b) 3117 kor. 16 h.,
ad c) 110 kor.

Do realności lwh. 192 ks. gr. Drohowycze należą następujące przynależności: 1 studnia. 1 parkan 90 metrowy, 4 jabłonie, 4 grusze, 6 śliw, 1 para koni i wóz gospodarski o żelaznych osiach, 2 pługi, 2 brony oszacowane na 1222 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 2 lipca 1914.

L. cz. E. 1497/13 (12) (1489)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ernestyny Gimpel we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Altschillera we Lwowie, dbędzie się dnia 20-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności objętej:

a) lwh. 631 i

b) lwh. 247 gminy Dawidów, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenione na 898 kor., przynależności zaś na 21 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 599 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 6782/13 (9) (1360)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacya następujących realności:

a) lwh. 125 ks. gr. Wierzbica, cała real. wiejsk. skład. się z pgr. lk. 293, 309/1, 309/2, 315. 339, 340, 386, 389, 392, 418, 449, 450, 506, 562, 563, 638, 664, 699, 700, 701, 740, 1242, 1385, 1396, 1584, 1585, 1603, 1629, 1699, 1728, 1720,

b) lwh. 130 ks. gr. Wierzbica, cała realność wiejska skład. się z pgr. lk. 1725,

c) lwh. 379 ks. gr. Wierzbica, cała realność skład. się z pgr. lk, 1115,

d) lwh. 622 ks. gr. Wierzbica, cała realność skład. się z pgr. lk. 595, 1114, 1189, 1190.

Wartość szacunkowa:

ad a) 8400 kor.,
ad b) 300 kor.,
ad c) 250 kor.,
ad d) 1000 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 5798 kor. 66 h.,
ad b) 200 kor.,
ad c) 166 kor. 66 h.,
ad d) 666 kor. 66 h.

Do realności lwh. 125 ks. gr. Wierzbica należą następujące przynależności: 1 wóz gospodarczy o żelaznych osiach, 1 krowa biało-krasa, 2 brony i 2 pługi oszacowane na 298 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 2 lipca 1914.

L. cz. E. 931/14 (9) (1457)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Husiatynie, odbędzie się dnia 5 sierpnia 1914 o godz. 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 85 gminy kar. Chłopówka składającej się z pb. 133 i pgrt. llkat. 221, 222, 229/1, 230/1 (obejście włościańskie z ogrodem obszar 27 ar. 12 m.²), orgz z parceli grunt. llkat. 1176/2, 1177/2, 1178/2, 813/2, 814/2, 310, 981 (pole obszar 3 h. 74 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8800 kor.

Najniższa cena wynosi 5866 k r. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku po-

stępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 15/74 (1) (564)
(2—3)

Sprostowanie.

Tut. edykt. z 24 czerwca 1914 E. 15/74 (1) umieszczony w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 160, 161 i 162 z terminem licytacyi na 12 sierpnia 1914 prostuje si ęw tym kierunku, że obszar łąk lwh. 1057, „folwark Hodynie" dla większ. posiadł. sądu obwod. w Przemyślu, położonej w gm. kat. Lacka wola, pow. sąd. Mościska wynosi 19 morgów 553 sąż kw. a nie jak mylnie wydrukowano 10 morgów 553 sąż. kwadr.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 21 lipca 1914.

L. N. VIII. b. 1661 (1501 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Stryju pod Siemiginowem-Hurniem km. 57 do 51 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Stryja w Stryju, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

10.000 m.³ faszyn wiklowych,
16.000 m.³ faszyn lasowych,
320.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyał w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1600 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,
wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami. nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . K . . h wyraźnie . . . . . koron . . halerzy,
1 m.³ faszyn lasowych . . . . . K . . h wyraźnie . . . . . koron . . halerzy,
1 sztukę kołka faszynowego po . . h wyraźnie . . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnych zastrzeżeń.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu. są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 19 .
(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1661

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Stryju pod Międzyrzeczem-Czartoryą km. 6 0 do 0·0, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Stryja w Stryju, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

5.000 m.³ faszyn wiklowych,
11.000 m.³ „ lasowych,
200.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu, z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć, z wolnością brania odpisów, w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1000 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom, podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 lipca 1914.

UWAGA: Oferta, wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach 1914, 1915, 1916, 1917 dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Stryju pod Międzyrzeczem-Czartoryą w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy.
1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy.
1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składam[y]), (złożyłem [złożyliśmy] wedle dołączonego dowodu) . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni odnatsępnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względuie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914.
(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. cz. E. 130/14 (7) (660)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 w sądzie tutejszym licytacya:

a) realności obj. lwh. 2455,
b) realności obj. lwh. 929,
c) realności obj. lwh. 1891,
d) realności obj. lwh. 2457,
e) realności obj. lwh. 2458 gm. Toki.

Powyższe realności oceniono na:
ad a) 1000 kor.,
ad b) 500 kor.,
ad c) 300 kor.,
ad d) 500 kor.,
ad e) 420 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 666 kor. 66 hal.,
ad b) 333 kor. 32 hal.,
ad c) 200 kor.,
ad d) 333 kor. 32 hal.,
ad e) 280 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 7392/13 (9) (645)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 776,
b) całej realności lwh. 1858,
c) całej realności lwh. 2012,
d) całej realności lwh. 1658 gminy Mizuń.

Powyższe realności oceniono na:
ad a) 1138 kor. 40 hal.,
ad b) 2847 kor. 50 hal.,
ad c) 474 kor. 37 hal.,
ad d) 2017 kor. 50 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 771 kor. 60 hal.,
ad b) 1898 kor. 33 hal.,
ad c) 316 kor. 24 hal.,
ad d) 1345 kor.

dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Warunk ilicytacyjne i inne odnośne

C. k. Sąd powiatowy, Odział III.
Dolina, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 2353/14 (863)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Schajego Kammermana, kupca w Zagórzu, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacya następujących realności gm. Koniuszki siemianowskie.

a) całej realności lwh. 362,
b) całej realności lwh. 438,
c) całej realności lwh. 1034,
d) całej realności lwh. 487.

Wartości szacunkowej:
ad a) 79 kor. 76 hal.,
ad b) 3772 kor. 51 hal.,
ad c) 153 kor. 13 hal.,
ad d) 687 kor. 75 hal.

Do realności lwh. 438 przynależą jako przynależności drzewa i parkany oszacowane na 50 kor.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi a to:
ad a) kwotę 53 kor. 18 hal.,
ad b) kwotę 2515 kor.,
ad c) kwot e10 2okr. 10 hal..
ad d) kwotę 458 okr. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenty odnoszące się do tej realności może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędownych w podpisanym sądzie w bibrze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 1 lipca 1914.

G. Zl. E. 4936/13 (7) (9820)

Versteigerungsedikt.

Am 21 August 1914 vormittags halb 12 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 12, die Versteigerung 1/4 Theiles der Realität Gib. Einl. 30 der Gemeinde Werbiż.

Der zur Versteigerung gelangende Theil der Liegenschaft auf 200 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 133 K. 34 H. unter diesen Betrag findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen welche fast gestellt werden und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten Bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 15 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht Abteilung VI.
Szczerzec am 30 April 1914.

L. 5773/pr. (1384)
L. cz. E. 4386/12, E. 6110/13, E. 7084/13, E. 990/14, E. 657/14, E. 1222/13, E. 2156/12, E. 1178/14, E. 5307/13, E. 337/12, E. 3605/13, E. 3053/13, E. 654/14, E. 28/14, E. 3755/13, E. 197/14. (1474)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 6 odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. a) realności miejskiej Nr. 1419 wyk. hip. gm. Sokal ocenionej na 91.825 kor. 60 hal.,

b)realności miejskiej Nr. 5656 wyk. hip. gm. Sokal, ocenionej na 19.290 kor.,

dnia 14 września o ogdzinie 9 przed południem:

2. posiadłości wiejskiej w Hatowicach Nr. 215 wyk. hip. ocenionej na 10.434 kor. 62 hal.,

dnia 14 września o godzinie 10 przed południem:

3. a) posiadłości wiejskiej w Sokalu Nr. 1997 wyk. hip. ocenionej na 4026 kor.

b) posiadłości wiejsikej w Sokalu Nr. 464 wyk. hip. ocenionej na 521 kor.,

dnia 3 września 1914 o godzinie 9 przed południem:

4. posiadłości wiejskiej w Sielcu Nr. 487 wyk. hip. ocenionej na 13.462 kor. 53 hal.,

dnia 3 września 1914 o godzinie pół do 12 przed południem:

5. domu miejskiego w Tartakowie Nr. 97 wyk. hip. ocenionego na 4163 kor.

dnia 2 września 1914 o godzinie 10 przed południem:

6. a) posiadłości wiejsikej w Baranich peretokach Nr. 262 wyk. hip. ocenionej na 83.281 kor. 70 hal.,

b) posiadłości wiejsikej w Baranich peretokach Nr. 263 wyk. hip. ocenionej na 9682 kor. 20 hal.,

dnia 22 września 1914 o godzinie 8 przed południem:

7. a) pół realności, dom na pbud. 107/1 i ogród pgr. 27/1 w Sokalu Nr. 649 wyk. hip. oceniona na 1149 kor.,

b) 4/16 realności (dom) Nr. 651 wyk. hip. ocenionej na 502 kor. 49 hal.,

dnia 22 września o godzinie 10 przed południem:

8. połowy posiadłości wiejsikej Nr. 63 wyk. hip gm. Bojanice ocenionej na 284 kor. 19 hal.,

dnia 2 września 1914 o ogdzinie 11 przed południem:

9. a) posiadłości wiejskiej w Korczynie Nr. 82 wyk. hip. ocenionej na 3347 kor.,

b) posiadłości wiejskiej w Korczynie Nr. 219 wyk. hip. ocenionej na 712 kor. 60 hal.,

c) posiadłości wiejskiej w Korczynie Nr. 295 wyk. hip. ocenionej na 785 kor. 35 hal.,

dnia 3 września 1914 o godzinie 10 przed południem:

10. domu w sokalu Nr. 922 wyk. hip. ocenionego na 2772 kor.,

dnia 10 września 1914 o godzinie 9 przed południem:

11. domu w Sokalu Nr. 5175 wyk. hip. ocenionego na 7307 kor.,

dnia 16 września 1914 o godzinie 11 przed południem:

12. posiadłości wiejskiej w Tartakowie Nr. 330 wyk. hip. ocenionej na 750 kor.,

dnia 16 września 1914 o godzinie 10 przed południem:

13. a) posiadłości wiejsikej w Dobraczynie Nr. 549 wyk. hip. ocenionej na 1854 kor. 60 hal.,

b) posiadłości wiejsikej w Dobraczynie Nr. 105 wyk. hip. ocenionej na 1035 kor. 72 hal.,

c) 1/2 posiadłości wiejskiej w Dobraczynie Nr. 298 wyk. hip. ocenionej na 2078 kor. 55 hal.,

dnia 16 września 1914 o godzinie 8 przed południem:

14. domu w Sokalu Nr. 1145 wyk. hip. ocenionego na 3740 kor.,

dnia 10 września 1914 o godzinie 10 przed południem:

15. posiadłości wiejsikej w Nowym dworze Nr. 842 wyk. hip ocenionej na 1700 kor.,

dnia 10 września 1914 o godzinie 11 przed południem:

16. domu w Sokalu Nr. 1434 wyk. hip. ocenionego na 28.070 kor.,

dnia 10 września 1914 o godzinie 8 rano:

17. posiadłości wiejskiej w Dobraczynie Nr. 272 wyk. hip. ocenionej na 1390 kor.,

dnia 10 września 1914 o godzinie pół do 12 przed południem.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad 1. a) 45.912 kor 80 hal.,
ad b) 9645 kor.,
ad 2. 6956 kor. 62 hal.,
ad 3. a) 2684 kor.,
ad b) 347 kor. 34 hal.,
ad 4. 9441 kor. 68 hal.,
ad 5. 3134 kor.,
ad 6 a) 55.521 kor. 12 hal.,
ad b) 6454 kor. 80 hal.,
ad 7. a) 766 kor.,
ad b) 335 kor.,
ad 8. 18 9kor. 49 hal.,
ad 9. a) 2131 kor. 34 hal.,
ad b) 475 kor. 07 hal.,
ad c) 523 kor. 57 hal.,
ad 10. 1386 kor.,
ad 11. 3653 kor. 50 hal.,
ad 12. 500 kor.,
ad 13 a) 123 6kor. 40 hal.,
ad b) 690 kor. 48 hal.,
ad c) 1385 kor. 70 hal.,
ad 14. 1894 kor. 50 hal.,
ad 15. 1132 kor. 66 hal.,
ad 16. 14.035 kor.,
ad 17. 926 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa wobec któryc hniniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby ,dla któryc hjakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal ,dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 188/14 (1525)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ryfki Włodinger w Podkamieniu, zastąpionej przez adw. dr. Miesesa, odbędzie sie dnia 17 sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności obj. lwh. 227 i 1/3 części realności obj. lwh. 228 gm. kat. Hucisko brodzkie zobowiązanego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to połowy lwh. 227 na 500 kor., zaś 1/3 części lwh. 228 gm. kat. Hucisko brodzkie na 560 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy lwh. 227 kwotę 250 kor., zaś co do 1/3 części lwh. 228 kwotę 373 kor. 32 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podkamień, dnia 28 czerwca 1914

L. cz. E. 881/14 (1452 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Wójcika w Lipinkach, odbędzie się dnia 17 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Gorlicach licytacya realności lwh. 54 ks. gr. gm. Lipinki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenione na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 2 lipca 1014.

L. cz. E. 17/14 (12) (1364)

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Leizor Majer w Rostokach, odbędzie się dnia 19 sierpnia 1914 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 2 rynek, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1 4 i 1/3 z 1/4 cz. realności lwh. 554 pbud. 225, pgr. 1492/1, 1493/1, 1494, 1495, 2120, 2121, 2122.

Wartość szacunkowa 1992 kor. 45 h.
Najniższa oferta 1328 kor. 30 h.

Do realności lwh. 554 ks. gr. Rostoki należą następujące przynależności: 3 orzechy, 8 liw i 5 jabłoni oszacowane na 30 kor.

Poniżej najniższych ofert sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 9 lipca 1914.

L. cz. E. 1201/14 (1254)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Galicyjskiego funduszu krajowego, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914, o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 34 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya 1/3 realności lwh. 62 ks. gr. Sielec składające sić pgr. 539/1, 3765, 3766.

Wartość szacunkowa 96 kor. 66 h.
Najniższa oferta 64 kor. 44 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 11 lipca 1914.

L. cz. E. 515/14 (6) (11038)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 10 30 przed południem, w biurze Nr. 12, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya całej realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Porszna.

Wartość szacunkowa 3600 kor.
Najniższa oferta 2826 kor. 66 h.

Do realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Porszna należą przynależności w protokole ocenienia opisane oszacowane na 640 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 26 maja 1914.

L. cz. E 2962/13 (35) (11040)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 8·30 przed południem, w biurze Nr. 12, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1. 1/6 część realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Brodki.

Wartość szacunkowa 12 kor. 50 h.
Najniższa oferta 8 kor. 26 h.

b) połowa realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Brodki.

Wartość szacunkowa 4738 kor. 50 h.
Najniższa oferta 3592 kor. 33 h.

3. 1/4 część realności lwh. 63 ks. gr. gm. Brodki.

Wartość szacunkowa 14 kor. 50 h.
Najniższa oferta 9 kor. 66 h.

Do realności lwh. 62 ks. gr. gminy katastralnej Brodki należą przynależności w protokole ocenienia opisane oszacowane na 650 kor.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 26 maja 1914.

L. cz. E. XI. 1268/14 (8) (446 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku kredytowego w Jeziernej, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 93 ks. gr. Worobijówka, pbud. lk. 17 z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi pgr. lk. 62 ogród, pgr. lk. 146, 147, 614 i 393/1 role.

Wartość szacunkowa 5030 kor.
Najniższa oferta 3353 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 93 ks. gr. Worobijówka należą następujące przynależności: 1 koń, 1 klacz, 1 krowa, 1 wóz żelazny, 2 brony, 1 pług, 1 sieczkarnia oszacowane na 690 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 4138/13 i 1123/14 (301)

Dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya: I. połowa realności lwh. 1623 gm. Nadwórna Izaka Awnera własnej z pb. 235/3 z domem i p. gr. 1332/3 z budynkami, II. połowa realności lwh. 1623 gm. Nadwórna Chaji Flesser własnej z pb 235/3 z domem i pg. 1332/3 z domem i pg. 1332/3 z budynkami.

Realności ad I. i II. są ocenione po 3611 kor., zaś najniższa oferta po 1805 kor. 50 hal., poniżej której to ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Nadwórna, dnia 30 czerwca 1914.

L cz. E. VII. 1274/14 (4) (1456)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Mojżesza Hausera w Mysłowie, odbędzie się dnia 24 sierpnia 1914 o godzinie 3 po południu, w biurze Nr. III., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 124 ks. gr. gm. Rypianka pbd. z domem mieszkalnym, ogrodem i polem.

Wartość szacunkowa 1030 kor.
Najniższa oferta 868 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr VII.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Kałusz, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. IX 1435/14 (7) (203 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Gabrysia z Krakowa odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44, licytacya realności:

a) lwh. 91,
b) lwh. 27,
c) lwh. 18,
d) połowy lwh. 40 ks. gr. gm. kat. Pękowice, składającej się:

ad a) prg. 84/1, 85/21, 87 powierzchni 2 ha. 78 a. 53 m.,

ad b) pgrnt. 101, 103/1, 104/1, 105/1, 108/1, 109,1 pow. 72 a. 12 m² z szopą,

ad c) pgrnt. 103/2, 104 2, 105/2 pow. 24 a. 54 m² z cegielnią i szopą,

ad d) pgr. 85/8 pow. 29 a. 60 m.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) na 6988 kor. 25 h.,
ad b) na 1613 kor.,
ad c) na 513 kor.,
ad d) na 370 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4658 kor. 84 h.,
ad b) 1075 kor. 34 h.,
ad c) 342 kor.,
ad d) 246 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44.

C. k. Sąd powiatowy, cywilny,
Oddział IX.
Kraków, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. E. XI. 1574/14 (11) (448 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Leona Sassa, kupca w Tarnopolu, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 113 ks. gr. Tarnopol, połowa pbd. lk. 323 i 326, dom parterowy w rynku.

Wartość szacunkowa wynosi 7606 kor. 25 h.

Najniższa oferta 3803 kor. 13 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 488/14 (4) (1450)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1914, o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya 7 28 części realności lwh. 130 ks. gr. gm. Drohobyczka.

Cena szacunkowa 2959 kor. 55 h.
Najniższa oferta 1973 kor. 4 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, jako odpowiadające przepisom ustawy, zatwierdza się.

Kompletne akta odnoszące się do sprzedać się mającej nieruchomości może każdy przeglądać w godzinach urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dubiecko, dnia 10 lipca 1914.

L. cz. E. 1787/14 (1268)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Mendla Gertnera w Rudkach odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 5 licytacya 1/4 części realności lwh. 18 gminy Wańkowice.

Cena szacunkowa wynosi 2194 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1462 kor. 88 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Rudki, dnia 1 lipca 1914.

L. cz. E. 7446/13 (6) (74 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8. w Sanoku odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 136 ks gr. gm. kat. Olchowce, składającej się pbd. lk. 201, wraz z domem tudzież z pgrt. lk. 968/1 stanowiącej ogród.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona po potrąceniu prawa dożywotniego użytkowania mieszkania ocenionego na 120 kor., na kwotę 2166 kor. 80 hal

Najniższa cena wynosi 1445 kor. zgodnie z wnioskiem wierzyciela.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
San k, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. E. 2116/13 (13) (1377 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy M. Tieger w Samborze, zastąpionej przez adwokata, dr. Szymona Schaffera w Ustrzykach, odbędzie się dnia 14-go sierpnia 1914, o godzinie 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności:

1. lwh. 33,
2. lwh. 53,
3. lwh. 86.
4. 1/3 część lwh. 106,
5. 7/15 cz z 3/5 cz. i 4/15 z 3/5 części lwh. 333,
6. 11/15 cz. lwh. 369,
7. lwh. 207,
8. lwh. 370,

9. lwh. 471,
10. lwh. 452,
11. lwh. 572 ks. gr. gm. kat. Ustyanowa wraz z domem mieszkalnym parterowym murowanym, blachą krytym wraz z łazienką, piwnicą z przynależnościami składającemi się z kilkanaście drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
1. na 10 kor.,
2. na 3310 kor.,
3. na 4300 kor.,
4. na 500 kor.,
5. na 418 kor.,
6. na 1833 kor. 26 h.,
7. na 4050 kor.,
8. na 100 kor.,
9. na 7031 kor.,
10. na 400 kor.,
11. na 300 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 6 kor. 67 h.,
ad 2. — 2206 kor. 66 h.,
ad 3. — 2866 kor. 66 h.,
ad 4. — 333 kor. 32 h,
ad 5. — 278 kor. 66 h.,
ad 6. — 1222 kor.,
ad 7. — 2700 kor.,
ad 8. — 66 kor. 66 h.,
ad 9. — 4686 kor. 66 h.,
ad 10. — 266 kor. 66 h.,
ad 11. — 200 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 15 czerwca 1914.

L cz. E. 892/14 (6) (1521 3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1914 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie w Monasterzyskach w biurze Nr. 1, licytacya 46/64 części realności lwh. 1179 ks. gr. gm. Barysz-Puźniki.

Wartość szacunkowa 3816 kor. 62 h.

Najniższa cena 2545 kor.

Warunki licytacyjne oraz inne dokumenta, przejrzeć można w kancelaryi sądowej w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 24 czerwca 1914.

L. cz. E. 1860/13 (7) (1449)
Edykt licytacyjny.

Dnia 11-go sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya:

a) 1/2 realności lwh. 62 ks. gr. gm. Bachórzec, ocenionej na 136 kor. 71 h.,

b) 1/3 części realności lwh. 61 ks. gr. gm. Bachórzec, na 206 kor. 92 h.,

c) całej realności lwh. 94 ks. gr. gm. Bachórzec, ocenionej na 4765 kor. 73 h.

Najniższa oferta:
ad a) 91 kor. 14 h.,
ad b) 137 kor. 95 h.,
ad c) 3176 kor. 82 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone przez wierzyciela warunki licytacyjne, jako odpowiadające przepisom ustawy, zatwierdza się.

Warunki licytacyjne oraz kompletne akty odnoszące się do sprzedaż się mających nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dubiecko, dnia 8 lipca 1914.

L. cz. E. 208/14 (7) (1495)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Flaka odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4 w Żabnie licytacya lwh. 48 gm. Gorzyce, obejmującej 2 pbud. i 6 pgrunt w obszarze 1 ha. 8 a 61 m.

Sprzedaż odbędzie się parcelami w następującym porządku.

1. pgr. lk. 1528, wartości 362 kor.,
2. pgr. lk. 1790 i 1791/1, wartości 1110 kor.,
3. w końcu reszta realności, wartości 1034 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 241 kor.,
ad 2. — 740 kor.,
ad 3. — 690 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Żabno dnia 30 czerwca 1914.

L cz. E. 397/14 (4) (1470)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Kańczudze, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. III., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 67 ks. gr. Widaczów, realność ta składa się z pgr. lk. 589/2 rola i 590 pastwiska,

b) lwh. 1/2 66 ks. gr. Widaczów, realność ta składa się z pbud. lk. 53, na której stoi stajnia i studnia z pgr. lk. 292/4, 292 8 rola, 295/2, 295/3 pastwisko, 301 ogród, 302 2 rola, 303 past., 304 łąka, 305, 311/4 rola, 311/5 rola, 312/1 łąka,

c) lwh. 1/2 68 ks. gr. Widaczów, składa się z pgr. lk 524/1 past. i 524/2 rola.

d) lwh. 1/2 76 ks. gr. Widaczów, składa się z pgr. lk. 323/3 rola i 324 łąka.

Wartość szacunkowa wynosi:
a) 1000 kor.,
b) 3675 kor.,
c) 450 kor.,
d) 350 kor.

Najniższa oferta:
a) 666 kor. 68 h.,
b) 2450 kor,
c) 300 kor.,
d) 233 kor. 32 h.

Do realności lwh. 66 ks. gr. gminy Widaczów należą następujące przynależności: stajnia, oszacowane na 25 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 1534/14 (1379)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Scheinli Katz, jako cesyonaryuszki Maryi Pańkiewicz zam. Janiga — odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem. w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacya realności lwh. 49 ks. gr. gm kat. Nesterowce.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenione na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 666 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 7391/13 (4) (1515)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Tomasza Stasiów i Katarzyny Stasiów w Olszanicy, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1193 ks. gr. Olszanica, rola,

b) 1 2 lwh. 1194 ks. gr. Olszanica, rola,

ad c) 1242 ks. gr. Olszanica, rola i łąka,

d) lwh. 1387 ks. gr. Olszanica, pgrnt. 261/1, chata, stodoła, stajnia, szopa.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 200 kor.,
ad b) 350 kor.,
ad c) 640 kor,
ad d) 1090 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 100 kor.,
ad b) 150 kór.,
ad c) 306 kor. 67 h.,
ad d) 596 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 2 lipca 1914.

L. cz. E. 658/14 (5) (1466)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Antoniego Molka w Lubczy, odbędzie się dnia 13-go sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh 812 ks. gr. Lubcza, grunt.

Wartość szacunkowa wynosi 1795 kor. 50 h.

Najniższa oferta wynosi 1197 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 25 czerwca 1914.

L cz. E. 1744/14 (5) (1517)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28 odbędzie się licytacya całych realności obj.:

a) lwh. 446 i
b) lwh. 447 gm. Brody.

Realności te oszacowano:
ad a) lwh. 446 na 2753 kor.,
ad b) lwh. 447 na 2503 kor. 50 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad a) lwh. 446 kwotę 1376 kor. 75 h.,
ad b) lwh. 447 kwotę 1251 kor. 75 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 233/14 (1494)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Żabnie, odbędzie się dnia 21-go sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, w Żabnie licytacya:

a) lwh. 198,

b) lwh. 259 gm. Gręboszów, obejmujących:

ad a) 2 pbud. i 3 pgrt. o obszarze 35 a 60 m²,

ad b) 1 pgrt. o obszarze 2 ha. 52 a. 41 m², wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z 18 jasionów, 15 drzew owocowych, 9 wierzb, studni betonowej i płotu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 4009 kor.,
ad b) na 7017 kor.,
przynależności zaś na 186 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 2796 kor.,
ad b) 4671 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, — w biurze Nr. 4.

Takie prawa. wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 13 lipca 1914.

L. cz. E. 6251/13 (1251)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa oszczędności i kredytowego odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 6 licytacya:

a) realności lwh. 41 kg. Kiernica składającej się z parc. podbudowlanej z chatą i rolą o obsz. 94 ar. 62 m. kwadr.,

b) 1/4 cz. realności lwh. 307 tej samej gm. składającej się z roli o łącznym obsz. 16 ar. 01 m. kwadr.,

c) realności lwh. 1082 tej samej gm. składającej si ęz parc. podbudowlanej wraz chatą, stajnią stodołą, rolą o obsz. 1 ha. 39 ar. 83 m. kwadr.

Wartość szacunokwa wynosi:
ad a) 2550 kor.,
ad b) 30 kor.,
ad c) 6056 kor.

aNjniższa oferta:
ad a) 1700 kor.,
ad b) 20 kor.,
ad c) 4037 kor. 40 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzeda żnie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagielloński, d. 2 lipca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 265/14 (2) (1316 3—3)
Edykt.

Przeciw Andruchowi Pochadyło, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Herscha Hahna w Podwołoczyskach pozew o uznanie i wpis prawa własności obj. lwh. 1270 i lwh. 1078 gminy Toki.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 września 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Laszczowera, subst. adw. dr. Galla w Nowemsiole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. C. 273/14 (2) (1317 3—3)
Edykt.

Przeciw Jadwidze Lizun żonie Tymka i Pawłowi Rybak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Leibę Schächtera, kupca z Tok, pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 118 gm. Prosowce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 września 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Jakóba Klara, adw. kraj. w Nowemsiole kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. C. 286/14 (2) (1318 3—3)
Edykt.

Przeciw Prokopowi Szuryn synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Piotra Sabatowskiego z Podwołoczysk pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 września 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Laszczowera, subst. adw. dr. Galla w Nowemsiole kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Nowesioło, dnia 27 czerwca 1914.

L cz. C. III. 85/14 (1) (1458)
Edykt.

W sprawie Gersona Mandelbauma

kupca w Trzebini, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Krzeszowicach, przeciw Zygmuntowi Horowitzowi o 300 koron zpn. — ma być doręczona skarga z dnia 24. czerwca 1914 l. cz. C. III. 85/14 (1), którą powód Gerson Mandelbaum w Trzebini zaskarżył pozwanego Zygmunta Horowitza o zapłatę kwoty 300 kor.

Ponieważ niewiadomo, gdzie pozwany Zygmunt Horowitz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Fr. Weinhebera, adw. w Krzeszowicach.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego Zygmunta Horowitza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. E. 644/14 (1455)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej małol. Rozalii Leuczowskiej, zast. przez opiekuna Wojciecha Gnojka przeciw Wojciechowi Sobikowi z Przyłkowic, niewiadomemu z miejsca pobytu, o ściągnięcie rat alimentacyjnych zpn. — ma być zobowiązanemu Wojciechowi Sobikowi doręczony ts edykt licytacyjny z 5-go lipca 1914 — przeto w celu strzeżenia praw Wojciecha Sobika ustanawia się dlań kuratora w osobie p. Michała Żaka z Przyłkowic, który zobowiązanego w rzeczonej sprawie na koszt tegoż zastępywać będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 4 lipca 1914.

L. Prez. 3941 (1814) (1397)

Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało na zwyczajną dnia 1 września 1914 rozpocząć się mającą III. kadencyę sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Dobrowolskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Józefa Dobrowolskiego i radców sądu krajowego: Jakóba Załuckiego, Michała Dziewońskiego, Kornela Mościckiego, dr. Jana Krzyściaka, Ludwika Kubiczka i dr. Eugeniusza Geislera.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, dnia 23 lipca 1914.

L. cz C. II. 307/14 (1523)

Edykt.

Przeciw Walentemu i Annie Kerom z Woliny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Markusa Frosta z Rudnika pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29-go lipca 1914, o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 9.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. dr. Franciszka Dzierzyńskiego, adw. w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 22 lipca 1914.

L. cz. C. I. 184/14 (1) (1526)

Edykt.

Przeciw Maryi Baran, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku przez Katarzynę Baran zam Sołotyńską w Żarwanicy pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 175 i 176 gminy Sapowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10-go sierpnia 1914, o godzinie 8 rano, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 22.

Celem strzeżenia praw Maryi Baran ustanawia się p dr. Bałabana, adwokata w Wiśniowczyku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Baran w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśniowczyk, dnia 19 czerwca 1914.

L. VIII. d. 491

Edykt.

C. k. Namiestnictwo po myśli § 83 ustawy wodnej i § 14 kolejowej ustawy ekspropryacyjnej podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanego przełożenia ujścia potoku wpadającego do potoku Lubatówka z prawego brzegu w km. 1·400, odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w gminie Krosno dnia 20 sierpnia 1914 i rozpocznie się w powyższym dniu, o godz. 9-tej przed południem, obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się na prawym brzegu potoku Lubatówki w km. 1·400.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. Nr. 30, w Magistracie w Krośnie, a projekt w Starostwie w Krośnie, począwszy od dnia 2 sierpnia 1914 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. Starostwa w Krośnie, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22 lipca 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Grodzicki w. r.

L. cz. Vr. 722/14 (15) (1507 1—3)

Edykt.

Przy niejakim Piotrze Konefale, obwinionym o zbrodnię kradzieży, znaleziono znaczniejszą gotówkę, niezawodnie z kradzieży pochodzącą.

Wzywa się właściciela, by się zgłosił w przeciągu roku od dnia zamieszczenia po raz trzeci edyktu w pismach i aby swoje prawa własności wykazał.

Izba Radna c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. C. II. 457/14 (1453)

Edykt.

Przeciw Parasce z Maksymiuków Maksymiuk c. Petra z Myszyna, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Arona Blechera z Jabłonowa pozew o 260 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31-go sierpnia 1914, o godzinie 9 rano, w sali Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Alfreda Bugno, kandydata not. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jabłonów, dnia 22 lipca 1914.

L. XVII. 6118/103

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 25. lipca 1914 L. XVII. 6118/103 względem wprowadzania zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej.

C. k. Ministerstwo rolnictwa obwieszczeniem z 15. lipca 1914 L. 33.069, ogłoszonem w „Wiener Zeitung“ z 16. lipca 1914 Nr. 163 zarządziło aż do odwołania względem wprowadzania zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa, co następuje:

„Na podstawie §§ 4. i 5. ogólnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia ministeryalnego z 10. lutego 1910 Dz. p. p. l. 36 postanawia się co następuje:

I.

W myśl § 1. ustępu 1, I. części rozporządzenia ministeryalnego z 31. grudnia 1907 (Dz. p. p. l. 282) i według § 1., ustępów 2 i 3, jakoteż § 4, punktu 2. tej samej części powołanego rozporządzenia, **zakazane jest** z powodu istnienia chorób zaraźliwych zwierzęcych w krajach św. Korony węgierskiej **wprowadzanie dotyczących gatunków zwierząt** z gmin wymienionych w urzędowych peryodycznie wychodzących węgierskich, względnie kroacko-slawońskich wykazach chorób zaraźliwych zwierzęcych, przysyłanych c. k. władzom politycznym I. instancyi i lekarzom weterynaryjnym wykonującym oględziny na stacyach kolejowych, tudzież z gmin sąsiednich.

II.

Z powodu chorób zaraźliwych zwierzęcych panujących w granicznych powiatach i tak:

a) **pryszczycy** w powiecie sądowym Nezsider, Rajka, (komitat Moson), Vágujhely (komitat Nyitra), Malaczka, Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), Felsöpulya, Kismarton łącznie z miastem Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron (komitat Sopron), Csacza, Nagybicese, Puhó, Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy, Vágbeszterce (komitat Trencsén), Felsöör, Köszeg łącznie z miastem tej samej nazwy (kemitat Vas) na Węgrzech zakazany jest przywóz zwierząt racicowych;

b) **pomoru** w powiatach sądowych: Ökörmezö (komitat Maramaros, Vágujhely (komitat Nyitra), Malaczka, Pozsony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Pozsony), Bártfa łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Sáros), Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Trencsén), Alsólendva, Csáktornya (komitat Zala), tudzież w municypalnem mieście Pozsony na **Węgrzech** i w powiatach Gračac (komitat Lika Krbava), Čabar, Delnice, Vrbovsko (komitat Modruš-Rieka), Ivanec. Klanjec. Krapina (komitat Varazdin), Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Zagrzeb) **w Kroacyi i Slawonii** zakazany jest przywóz świń;

c) **różycy świń** w powiatach sądowych: Rajka (komitat Moson), Malaczka, Pozsony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Pozsony), Puhó (komitat Trencsén), Muraszombat, Nemetujvár, Szentgotthard (komitat Vas), Alsólendva (komitat Zala) **na Węgrzech** i w powiatach, Klanjec (komitat Varaždin), Jaska [Jastrebarsko]. Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Zagrzeb (komitat Zagrzeb) **w Kroacyi i Slawonii** zakazany jest przywóz świń z powyżej oznaczonych obszarów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

III.

Z powodu zawleczenia chorób zaraźliwych zwierzęcych **zakazane jest:**

1. Z Węgier:

a) Z powodu zawleczenia **pryszczycy** wprowadzanie zwierząt racicowych z następujących powiatów sądowych: Hegyhát (komitat Baranya), Aranyosmarót łącznie z miastem Ujbánya (komitat Bars), Jána, Moldova (komitat Krassó-Szoreny), Ersekujvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Galgócz. Nagytapolcsány, Nyitra łącznie z miastem tej samej nazwy, Nyitrazsámbokrét, Vágsellye (komitat Nyitra), Csurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Tab (komitat Somogy), Fehértemplom łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Temes), Dombovár, Tamás (komitat Tolna), Bán (komitat Trencsén), Czelldömölk (komitat Vas), Devecser, Papa łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprem), Nagykanizsa łącznie z miastem tej samej nazwy, Sümeg (komitat Zala).

b) Z powodu zawleczenia **pomoru** wprowadzanie świń z następujących powiatów sądowych: Szikszó (komitat Abauj-Torna). Kisjenö (komitat Arad), Apatin, Baja, Zombor (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Mohács, Siklós (komitat Baranya), Békés, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Békés), Mezöcsát (komitat Borsod), Mezökovácshaz (komitat Csanád), Tiszântul łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Adony, Sárbogárd (komitat Fejér), Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Gömör-Kishont), Petervasár (komitat Heves) Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nagyküküllo), Balassagyarmat, Losonc łącznie z miastem tej samej nazwy, Szirak (komitat Nógrád), Dunavecse. Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsódada łącznie z miastem Nyiregyháza, Nagykálló (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Szatmárnemeti (komitat Szatmár), Versecz (komitat Temes), Dunaföldvár, Tamas (komitat Tolna), Banlak, Törökkanizsa (komitat Torontál), Letenye, Pacsa, Zalaegerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Zala), jakoteż z municypalnych miast Szatmárnemeti, Versecz i Zombor.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

Z powodu zawleczenia **pomoru zakazane jest** wprowadzanie świń z powiatu Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega).

Wprowadzanie świeżego mięsa jest dozwolone tylko wtedy, jeżeli posyłki będą zaopatrzone certyfikatami stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisów tak za życia, jakoteż i po rzezi uznał urzędowy lekarz weterynaryjny za zdrowe.

Niniejsze obwieszczenie uchyla obwieszczenia c. k Ministerstwa rolnictwa z 25. czerwca i 3. lipca 1914 L. 29.439 i 30.637 („Wiener Zeitung“ z 26. czerwca i 4. lipca 1914 Nr. 144 i 153) ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 4. i 11. lipca 1914 L. XVII. 5529/98 i XVII. 6118/99.

Przekroczenia tych przepisów karane będą według postanowień ogólnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177“.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 25 lipca 1914.

L. XVII, 3776/13

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25. lipca 1914 L. XVII. 3770/13, tyczące się tępienia wścieklizny zwierząt w Galicyi.

Z powodu szerzenia się wścieklizny u psów w kraju, jakoteż ze względu na obecny stan tej zarazy c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 19 lutego 1914 L. XVII. 447/1, zarządza na podstawie §§ 2, 23, 25, 41 i 42 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozp. wykonaw. z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178, co następuje:

A)

Celem powstrzymania dalszego szerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wciela się wszystkie gminy i obszary dworskie, leżące w obrębie powiatów politycznych:

Biała, Bóbrka Bochnia, Bohorodczany, Brody, Brzesko, Chrzanów, Cieszanów, Czortków, Dobromil, Gródek Jagielloński, Horodenka, Jasło, Kałusz, Kamionka Strumiłowa, Kosów, Kraków, Lwów, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Podgórze, Przemyślany. Radziechów, Rawa Ruska, Rohatyn, Ropczyce, Sambor, Skałat, Śnistyn, Sokal, Stanisławów, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Wadowice, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów, król. stoł. miasta Lwów i Kraków.

W tym obszarze wszystkie psy także czasowo wprowadzane, przeprowadzane, przenoszone lub przewożone, o ile nie są tak pomieszczone w lokalu, obejściu i t. p., iż nie mogą się wydostać i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami, **mają być trzymane dniem i nocą na zupełnie pewnej uwięzi, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce, wykluczające możność ukąszenia.**

Wyjątek stanowią psy myśliwskie i owczarskie, tudzież psy Towarzystwa chowu i tresury psów policyjnych grupy miejscowej we Lwowie o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia się łowów, aż do ich ukończenia, drugie w czasie strzeżenia trzody na paszach, trzecie w czasie tresury względnie tropienia przestępców, mogą chodzić bez kagańca, te ostatnie jednak pod warunkiem, że zaopatrzone będą w napierśniki (szorki) z firmą Towarzystwa i liczbą porządkową psa.

Psy, co do których ominięto powyższe przepisy, w szczególności psy biegające samopas bez kagańca, o ile ich nie zabito zaraz przy przydybaniu i o ile zachodzą okoliczności przewidziane w punkcie 9-tym rozporządzenia wykonawczego do rozdziału IV. „Wścieklizna“ zacytowanej ustawy mają być zabite pod dozorem miejscowej policyi dopiero po upływie 24 godzin, a jeżeli strona interesowana w tym czasie nie złożyła odpowiedniej kwoty na pokrycie ewentualnych kosztów (punkt 2-gi wspomnianego rozporządzenia wykonawczego) najpóźniej w ciągu następnych 24 godzin po złapaniu.

Bez specyalnego pozwolenia nie wolno pod żadnym pozorem wydawać psów, które z powodu braku kagańca schwytano.

B)

Nadto we wszystkich miejscowościach (gminach i obsz. dwor.) powiatów politycznych: Biała, Bóbrka Bochnia, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzesko. Brzeżany, Buczacz, Chrzanów, Cieszanów, Czortków, Dąbrowa, Dobromil, Drohobycz, Gródek Jagielloński, Grybów, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kałusz, Kamionka Strumiłowa, Kolbuszowa, Kołomyja, Kosów, Kraków, Krosno, Limanowa, Lisko, Lwów, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Nisko, Oświęcim, Peczeniżyn. Pilzno, Podgórze, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Radziechów, Rawa Ruska, Rohatyn Ropczyce, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Skałat, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj. Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowla, Wadowice, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów, tudzież w król. stoł. miastach Lwowie i Krakowie, o ile to nie jest już przepisane na podstawie istniejących ustaw, muszą być wszystkie psy, które liczą więcej niż 8 tygodni wieku, z wyjątkiem psów policyjnych c. k. Żandarmeryi używanych do służby lub odbywających tresurę (okólnik z 13. lutego 1914 l. XVII. 1344), zaopatrzone stale znaczkiem rozpoznawczym (blaszką metalową na obrożach lub szorkach z nazwą powiatu politycznego, miejsca zamieszkania i numerem domu, albo zamiast numeru domu z nazwiskiem posiadacza psa lub znaczkiem uiszczonej opłaty gminnej od psów) umożliwiającym wykrycie ich posiadacza.

Do zaopatrzenia psów w znaczki, których w myśl § 42 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 dostarczyć mają gminy za opłatą należytości*), której wysokość oznacza polityczna władza powiatowa, wyznacza się dla powiatów: Cieszanów, Kolbuszowa, Peczeniżyn i Pilzno termin **do 15. sierpnia 1914.**

Wszystkie zwierzchności gminne (przełożeństwa obsz. dwor.) wymienionych pod „B“ powiatów mają zatem — o ile tego dotychczas jeszcze nie uczyniono — sporządzić

---

*) C. k. zawodowa szkoła ślusarska w Świątnikach według pisma z 18. lutego 1914 l. 103 dostarcza znaczków po cenie 15 hal. za jeden znaczek tylko z napisem, a 20 hal. za jeden znaczek z napisem i wyciśniętą główką psa.

wykazy wszystkich psów, które liczą więcej niż 8 tygodni wieku, znajdujących się w gminie (obszarze dworskim) i trzymać je w dokładnej ewidencyi.

Posiadacze psów obowiazani są zgłaszać w ciągu 3 dni w dotyczącym Urzędzie gminnym (przełoż. obsz. dwor.) o każdym przybytku i ubytku, tudzież o każdej zmianie zaszłej w stanie psów ponad 8 tygodni wieku, znajdujących się w ich posiadaniu, podając wiek, maść, rasę i rodzaj psów.

W razie zagubienia znaczka winien posiadacz psa postarać się o nowy znaczek u miejscowej władzy gminnej, która każde wydanie znaczka w książce ewidencyjnej uwidoczni stosownie.

Z rządzenia tyczące się oznaczenia i utrzymywania psów w ewidencyi należy zastosować również względem psów wprowadzonych do gminy (na obszar dworski) czasowo, jeżeli liczą więcej niż 8 tygodni wieku i przebywają w gminie (obszarze dwor.) dłużej niż 8 dni.

Postanowienia niniejszego obwieszczenia — wyjąwszy napis na znaczkach rozpoznawczych — nie naruszają w niczem przepisów obwieszczenia z 16. marca 1911 l. XVII. 616/5 tyczącego się zarządzeń policyjno-weterynaryjnych przeciw wściekliźnie w powiatach politycznych Galicyi, położonych na pograniczu Państwa niemieckiego.

Przekroczenia tych zarządzeń które nie wykluczają wcale zastosowania innych, nie stojących z niemi w sprzeczności środków ochronnych i tępiących zarazę, przewidzianych w ustawie z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozporządzeniu wykonawczem z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178, karane będą według postanowień karnych tej ustawy.

Obwieszczenie to wchodzi w życie z dniem **30 lipca b. r.**

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 25 lipca 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 3 14 (2) (1422 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Spółki ziemskiej i kółek rolniczych, stow. zarej. z ogr. odp. w likwidacyi w Stanisławowie zarejestrowanej w tem rejestrze handlowym Rg. oddział „C" Tom I. pag. 2 poz. 1.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Aleksandra Federowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Jana Wierzbowskiego adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 go lipca 1914, o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 115, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 30 sierpnia 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 września 1914, o godz. 10 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 23 czerwca 1914.

Konkursa.

L. 1658/14 (802)
(2—3)

Konkurs.

Na mocy uchwały zarządu gminy w Mikołajowie n. D. powziętej na dniu 9 maja 1913 rozpisuje się konkurs na posadę kontrolora Kasy miejskiej w Mikołajowie n. D. za roczną płacą 1200 kor. i remuneracyą 600 kor. za prowadzenie rachunków chrześciańskiej Kasy pożyczkowej w Mikołajowie n. D.

Kompetenci winni wykazać się świadectwem zdrowia, świadectwem szkolnem, egzaminem z rachunkowości państwowej, lub egzaminu kwalifikacyjnego.

Podania wnosić należy najdalej do 30 sierpnia 1914 do Zarządu gminy w Mikołajowie.

Mikołajów n. D. 14 lipca 1914.
Ogłoszenie konkursu.

L. 97.126/II. (1337)
(2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym Polanka wielka z poborami 3 klasy 3 stopnia i tymczasowym ryczałtem na służącego 532 kor. rocznie.

Podania należy wnosi ćdo c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 5 sierpnia b. r.

Lwów ,dnia 20 lipca 1914.
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

L. 3116/14 (1338)
(2—2)

Konkurs.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 13 lipca 1914 LW. 122.722 rozpisuje Wydział powiatowy w Kałuszu konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu: Wojniłów, który obejmuje następujące miejscowości: Babin, Ćwitowa, Dołżka, Dołha wojniłowska, Dołpotów, Dubowica, Dąbrowa, Humenów, Łuka, Moszkowce, Medynia, Niegowce, Przewoziec, Perekosy, Seredne, Siwka wojn., Słobódka, Siółko, Studzianka, Tomaszowce, Wojniłów. Razem o ludności 25.172.

Siedzibą lekarza jest Wojniłów. Apteka, poczta, urząd telegraficzny w miejscu.

Warunki:

1. obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. nieprzekroczony wiek lat 40,
6. praktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą przy szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktora lub egzaminem fizykackim.

Do powyższej posady przywiązana jest:

a)płaca roczna 1000 kor.,
b)ryczałt na objazdy 700 kor. rocznie.

Stabilizacya daje prawo do emerytury w myśl ustawy z 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Prócz rozległej praktyki w mieście i okolicy może lekarz okręgowy liczyć na zamianowanie go lekarzem Kasy chorych za osobnem wynagrodzeniem.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kałuszu do 31 sierpnia 1914 r.

Wydział powiatowy.
Kałusz, 21 lipca 1914.
Sekretarz: Grzywiński.
Prezes: w. z. Poluszyński.

(1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jednej ewentualnie więcej posad radców skarbu w VII. klasie rangi ewentualnie więcej posad sekretarzy skarbu w VIII. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania kompetencyjne zaopatrzone w dowody prawnie wymaganych warunków i znajomości języków krajowych oraz języka niemieckiego, należy wnosić do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przepisanej drodze służbowej w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach mają kompetenci wykazać czy i w jaikm stopniu są spokrewnieni lub spowinowaceni z galicyjsikmi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie pozostającymi.

Lwów ,dnia 23 lipca 1914.
Prezydyum
c. k. galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu.

Firmy.

L. cz. Firm. 444/12 Stow. I. 460 (11189)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Monasterzyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członokwie dyrekcyi wystąpili: Ascher Herszkowicz i Jan Skowroński.

Członkowie dyrekcyi wybrani na walnem zgromadzeniu dnia 12 maja 1912 odbytem Michał Orzechowski i Bernard Goldberg, którzy firm ęstowarzyszenia a to Michał Orzechowski, pełnem imieniem i nazwiskiem, zaś Benrad Goldberg pierwszą liter ąimienia i pełnem nazwisikem podpisywać będą.

Data wpisu :27 marca 1914.
C. k. Sąd obwodowy, ja kohandlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. Firm. 306/14 Rj. A. I. 63 (11069)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy dotąd: Jan Łazor, drukarnia w Przemyślu.

Brzmienie firmy odtąd: „Zagajewski et Łazor", drukarnia w Przemyślu, Zagajewski et Łazor", Buchdruckerei in Przemyśl.

Przystąpił: Emil Zagajewski, były c. i k. porucznik w Przemyślu — skutkiem czego powstaja jawna spółka od 1 lutego 1914.

Uprawniony do zastępstwa i zawiadywania wyłącznie jawny spólnik Emil Zagajewski.

Podpis firmy: pod wyciśniętem lub wydrukowanem brzmieniem firmy podpisywać będzie firmę jawny spólnik Zagajewski przez położenie swego nazwiska.

Data wpisu: 16 maja 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jakb handlowy, Oddział V.
Przemyśl, 16 maja 1914.

L. cz. Firm. 544/14 Stow. IV. 266 (11149.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Skład artykułów spożywczych dla funkcyonaryuszy c. k. kolei państwowych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie, po niemiecku: „Lebensmittel Magazin für Bedienstete der k. k. österreichischen Staatsbahnen, registrierte Genossenschaft mit beschränkte Haftung in Krakau".

Zmiana statutu: uchwałą walnego zgromadzenia członków z dnia 16 lutego 1914 r. zmieniono na stronicy 6 w wierszu pierwszym pierwszy ustęp § 13 statutu: liczbę 10 na liczbę 20 zaś uchwałą walnego zgromadzenia członków stowarzyszenia z dnia 29 maja 1914 r. zmieniono o-p stanowienia § 7 statutu, który obecnie opiewać będzie:

Wykluczonym być musi członek jeżeli:

1. wskutek zobowiązania wobec stowarzyszenia zaciągniętego da powód do kroków sądowych przeciw sobie,
2. nie wypełnia zobowiązań statutowych wszczególności nie uiszcza wkładek na udziały,
3. utraci prawo zarządzenia swoim majątkiem,
4. działa na szkodę Stowarzyszenia,
5. został ukarany sądownie za czyn z chęci zysku pochodzący,
6. pobrane towary w składzie artykułów spożywczych sprzedaje niecłonkom.

W razie wykluczenia ustają prawa członka z dniem zapadnięcia odnośnej uchwały.

Wykluczonemu członkowi przysługuje prawo odwołania się do walnego zgromadzenia.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani:

Jan Turek starszy komisarz kolejowy w Krakowie przewodniczącym; Leon Meśdzeński oficyant kolejowy w Krakowie zastępcą przewodniczącego; zaś członkami zarządu: Wincenty Stecki starszy rewident kolejowy w Krakowie, Walerya Hohorowska oficyantka kolejowa w Krakowie, Józef Rundsztuk podurzędnik kolejowy w Podgórzu, zaś zastępcami członków dyrekcyi: Kazimierz Mączyński rewident kolejowy w Krakowie i Józef Tokarz podurzędnik kolejowy w Podgórzu.

Data wpisu: 11 czerwca 1914.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków ,dnia 8 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 270/14 Stow. IV. 355 (11184)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska

Brzmienie firmy: Polska kasa pożyczkowa i oszczędności w Monasterzyskach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Bronisław Schindler, Edward Schutter, Karolina Nowicka i Karolina Kądzielska na walnem zgromadzeniu w dniu 15 marca 1914.

Członków dyrekcyi wybrano: ks. Wiktor Potrzebski, ks. Edward Szczerbowski, Józef Dobrucki i Karol Turkiewicz wszyscy w Monasterzyskach, którzy firmę stowarzyszenia a to: ks. Wiktor Potrzebski i ks. Edward Szczerbowski tylko nazwiskiem z przydatkiem „Ks" zaś Józef Dobrucki i Karol Turikewicz pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będą.

Data wpisu: 31 marca 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, 31 marca 1914.

L. cz. Firm. 1125/13 Rg. A. 196 (11181)
(1—3)

Wpis firmy spółkowej.

Należy wpisać do rejestru Rg. Oddział A.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: E. Rubel et Co. w Stanisławowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sa[illegible] resa drzewne w Mikuliczynie, Delatyn[illegible] Dwerniku.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni [illegible] Eisig Rubel i Rosa Rubel w Stanisławowie.

Upoważniony do zastępstwa każdy [illegible] spólników z osobna.

Podpisy firmy: (F. Z.) nastąpi w [illegible] sposób, że pod wypisaną lub zapomo[illegible] stampilią wyciśniętą firmą Eisig Rubel b[illegible] dzie podpisywać „E. Rubel" a Rosa Rub[illegible] będzie opdpisywać „Rubel".

Data wpisu: 24 kwietnia 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlow[illegible] Oddział II.
Stanisławów, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 1105/13 Stow. III. 2893 (11183)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Towarzystwa: Tłumacz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe „Nadzieja" w Tłumaczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków w dniu 8 grudnia 1913 odbytem uchwalono zmianę statutu w brzmieniu §§ 2, 8 i 8 lit. a) 9, 11, 14, 21, 23, 54 i 60 lit. b) i c).

Wysokość udziału najmniej 50 kor.
Wysokość udziału obecnie: 50 kor.
Data wpisu: 31 marca 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów ,dnia 31 marca 1914.

L. cz. Firm. 248/14 Stow. III. 2875 (11185)

Wykreślenie firmy stowarzyszenia.

Należy wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gosopdarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczacz.

Brzmienie firmy :Związek kredytowy dla drobnego handlu, przemysłu i rękodzielnictwa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną opręką w Buczaczu, po niemiecku: Credit-Union für Kleinhandel, Kleingewerbe und Handwerker, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Buczacz.

Na walnem zgromadzeniu członków, ponieważ stowarzyszenie nie weszło w życie dniu 14 marca 1914 odbytem uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia, w skutek czem zarządza się wykreślenie firmy stowarzyszenia z tusąd. rejestrów zarobkowych gospodarczych.

Data wpisu: 27 marca 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów ,dnia 27 marca 1914.

L. cz. Firm. 523/14 Stow. V. 110 (11068)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczeog.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Targowisko koło Bochni.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędnościowa i pożyczek w Targowisku k. Bochni,

warzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu:: Targowisko k. Bochni z dnia 25 lutego 1914.

Przedmiot przedsiębiorstwa: celem spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i 3 członków Zarządu. Zarząd ten stanowią: Józef Świątek jako przełożony zarządu, Mikołaj Świegoda jako zastępca przełożonego zarządu i Michał Noszkowski, Jan Słodki i Andrzej Samek wszyscy rolnicy w Targowisku jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: (F. Z.): następuje w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy, kładzie swój podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden członek zarządu.

Ogłoszenia: umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: udział członka wynosi 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Wpisy szczegółowe: Rada nadzorcza składa się przełożonego, jego zastępcy i 4 członków.

Data wpisu: 9 czerwca 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 616/14 Rg. C. II. 31 (11057)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Żółkiewska l. 147.

Brzmienie firmy: „Ferrum“ spółka z o. p., po niemiecku „Ferrum“, Gesellschaft m. b. H.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie warstatu mechanicznego i odlewni żelaza i metali, tudzież wykonywanie robót kotlarskich oraz pozbywanie wyprodukowanych lub nabytych towarów.

Forma spółki: spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notaryalnego z daty Lwów, dnia 25 kwietnia 1914 L. rep. 12.238 i z daty Lwów, 26 kwietnia 1914 L. rep. 12.252.

Czas trwania jest nieograniczony, ale po upływie 2 lat może nastąpić wypowiedzenie kontraktu spółki pisemnie przez spólników, których udziały wynoszą więcej jak 20 prc. w kapitale zakładowym.

Wysokość akpitału zakładowego: kor. 40.000, który został w całości wpłacony.

Uprawnieni do zastępstwa: dwaj zawiadowcy kollektywnie.

Zawiadowcy: 1. inżynier Adam Mermon kierownik kopalni nafty w Wolance ad Borysław, 2. Stefan Baternay mechanik we Lwowie ul. Żółkiewska 147.

Podpis firmy :następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swój podpis obaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurzysta.

Ogłoszenia: następywać będą w „Gazecie Lwowsikej“.

Dzień wpisu: 5 maja 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów ,dnia 5 maja 1914.

L. cz. Firm. 486/14 O. A. II. 331 (11063)

spółkowej.

Wpis do rejestru handlowego firmy

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Biuro architektoniczne i przedsiębiorstwo budowlane architekty Zbigniewa Odrzywolskiego i Ski w Krakowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne podejmowanie się wszelakiego rodzaju przedsiębiorstw budowlanych.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1 maja 1914 r.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Zbigniew Odrzywolski, architekt w Krakowie Karmelicka 35 i Maurycy Rappaport kandydat budownictwa w Krakowie Zyblikiewicza 19.

Czas trwania spółki: do dnia 31 grudnia 1917 r.

Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem, lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy podpiszą własnoręcznie spólnicy kollektywnie swojem nazwiskiem.

Dzień wpisu: 27 maja 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 23 maja 1914.

Ч. еп. Фірм 234/14 Стов. VII. 89 (1348)

Вписано в реєстрі для стоваришень зарібкових і господарских, що на підставі статута з дати Ярослав дня 9 цьвітня 1914 завязало ся стоваришенє Рільничо-торговельна і промислова спілка „Народний Дім“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Ярославі.

Час єствованя стоваришеня не є обмежений.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробуту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати, або давати в наєм доми мешкальні зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всякі предмети потрібні для особистого ужитку як і для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Першими членами управи суть:

1. Кипрян Хотинецкий, гр. кат. парох в Ярославі, яко справник,

2. Николай Горошко, емер. учитель в Ярославі, касиєр,

3. Юрий Шумский, управитель школи в Павлосьові, яко книговодець.

Фірму буде підписувати управа в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Один уділ члена стоваришеня виносить 10 кор, котрий можна сплатити або відразу або ратами квартальними по 2 кор. 50 сот.

Член стоваришеня відповідає за зобовязаня стоваришеня крім своїм уділом також еще до пятьразової висоти заявленого уділу.

Звичайні загальні збори скликує Рада надзираюча письменним оголошенєм уміщеним на таблици на льокали стоваришеня або розісланим обіжником, або в одній з львівских часописий.

Оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи і будуть таксамо уміщовані на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописий.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ V.

Перемишль, 18 липня 1914.

Ч. сп. Фірм. 522/14 Стов. VII. 280 (1345)

Вписано в реєстрі для стоваришень зарібкових і господарских при фірмі „Руска Щадниця“ в Перемишли, що на засіданю виділу „Рускої Щадниці“ в Перемишли дня 24 червня 1914 вибрано членом дирекциї о. др. Василя Левицкого, мітрата і крилошанина гр. кат. капітули в Перемишли, яко заступника предсідателя виділу і заразом заступнека предсідателя дирекциї в місце о. Александра Зубрицкого, а предсідателем виділу і дирекциї вибрано о. Александра Зубрицкого.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Перемишль, 6 липня 1914.

Ч. сп. Фірм. 142/14 Стов. II. 214 (957)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Хоростків.

Фірма звучить: Товариство торговельне „Своя Сила“ в Хоросткові, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: справник Михайло Пастернак, касиєр Яцко Вороняк і книговодець Андрей Смаль.

На загальних зборах відбутих дня 15 марта 1914 зістали вибрані Андрей Смаль поновно, Іван Гладій, господар в Хоросткові, справником а Іван Біловус, господар в Хоросткові, касиєром.

Дата впису: 9 цьвітня 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II

Чортків, дня 8 цьвітня 1914.

Ч. еп. Фірм. 304/14 Стов. IV. 241 (1346)

Вписано в реєстрі для стоваришень зарібкових і господарских при фірмі: „Руский Народний Дім“ в Полкинях, що на загальних зборах членів стоваришеня відбутих дня 10 цьвітня 1914:

а) вибрано в місце Андрея Вавро і Николая Яроша, котрі зрезиґновали, Данилу Нича і Стефана Іляша членами управи,

б) зміна § 5 статута.

Ц. к Суд окружний яко торговельний Відділ V.

Перемишль, 23 мая 1914.

Ч. сп. Фірм. 1032/13 Стов. IV. 49 (948)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Чортків.

Фірма звучить: Господарска спілка для збуту худоби „Будучність“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Чорткові.

Дата статуту: 24 вересня 1914.

Предмет підприємства: Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

Час треваня необмежений.

Дирекция: Роман Стельмахів, інспектор сільского господаря в Чорткові, справник, Денис Добромильский, управитель школи в Чорткові, касиєр і Іван Коссак, професор ц. к. семинариї в Чорткові, книговодець.

Підпис фірми (П. Ф.): Під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть прибиті на таблиці в льокали стоваришеня або розісланий всїм членам стоваришеня або уміщеня в одній з львівских часописий.

Уділ членів виносить 5 кор. Число уділів є необмежене Уділ можна вплатити відразу або найпізнійше до року місячними ратами що найменше по 1 кор. причім перша рата мусить бути вплачена зараз при принятю в члени стоваришеня.

Відвічальність: За зобовязаня стоваришеня відповідають члени не лише своїм уділом але кромі того також дальшою квотою до триразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 27 січня 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Чортків, дня 26 січня 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 89/14 (3) (1208)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 29 czasopisma „Przyjaciel Ludu“ z daty Kraków, d. 19 lipca 1914 ustęp artykułu pod tytułem: „Emigracya“ od słów: „My wychodźcy którzyśmy“ do słów: „zniszcz słowem i czynem“ zawierają w swej osnowie całej znamiona występku zbrodni z § 302 u. k. że zakazuje się rozszerzania tego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy Sekcya III.

Kraków ,dnia 16 lipca 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów

w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porto i opakowanie na prowincye dolicza się 1 koronę

Roczniki

„Wędrowca“

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Trzeciego Maja 5.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

Roczna produkcya przeszło 2000 lokomobile.

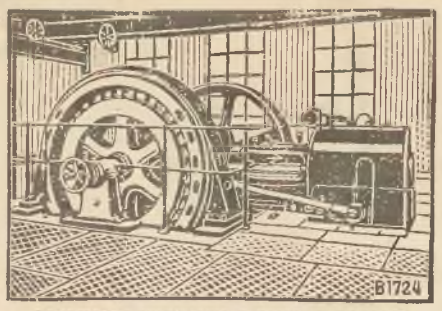

Lokomobila wentylowa o parze przegrzanej z dynamo bezpośredio połączonem.

HENRYK **LANZ** MANNHEIM

Biuro Wiedeń VIII/1, Laudongasse 9. Tel. 18881b, międzym.

Pat. LOKOMOBILE o przegrzanej parze

Łatwa obsługa. z wentylowem rozdziałem pary. *Najwyższa ekonomia.*

Zastępstwo: Maksymilian Neumann, Kraków, ul. Wielopoleć 20.

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki

w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

Bibl. Uniw. lud. Nr. 22. Junosza Freim. Wyd. II.	—·20
„ „ „ „ 69. Prus. Cienie	—·16
Bohowityn, Babie lato. Nowele	2·50
Bolland A. dr. prof. Towaroznawstwo w monografii. Nr. 7. Mąka kostna i nawozy pokrewne	1·75
Franco J. Mojżesz. Poemat.	1·20
Hajota. Wyżebrana godzina. Nowele	4·20
Jadwiga z Łobzowa. Polacy cz. II. karton.	4 —
„ „ na lepszym papierze karton.	4·50
Lason J. Zatracone dusze	2·—
Lignori A. Przygotowania i dziękczynienie w oprawie	—·70
Mayne-Peid. Porwana siostra. Karton wyd. IV.	2 —
Nowak J. ks. Kongres Wiedeński i powstanie listopadowe	2·20
Olechowski G. Rycerz. Powieść	3·60
Perzyński W. Do góry nogami. Powieść	4·—
Reymont W. Ave patria. Wydanie III.	4·—
Sławucka Ewa. Świt. Dramat.	2·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Świeży miód wprost z ula, najsmaczniejszy. — Miodobranie cały lipiec. Gęstopłynna patoka „rarytas“ 8 kor. 50 hal. za 5 klgr. franko. Korzeniewicz, em. naucz. Iwaneczany.

Szkoła
gospodarstwa wiejskiego i domowego
poszukuje ukwalifikowaną nauczycielkę do obory i mleczarni. — Płaca dobra, wikt, mieszkanie, opał, światło. — Lwów, fach pocztowy 86.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

55 lat istnienia

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**, część druga **„POD DĄBROWSKIM“** wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „Tygodnik Illustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR. SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“ **„Przegląd Bibliograficzny“**

Zeszyt albumowy

„Swiat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie: Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Kolej lokalna Piła-Jaworzno.

OGŁOSZENIE.

Na mocy uchwały XIV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcyonaryuszy z dnia 16 czerwca 1914 wypłacać będzie **Towarzystwo akcyjne „Kolej lokalna Piła-Jaworzno począwszy od 1 września 1914:**

1. za opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1913, a płatny w dniu 1 września 1914 kupon Nr. 14 akcyi zakładowych I. emisyi,

2. za opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1913, a płatny w dniu 1 września 1914 kupon Nr. 10 akcyi zakładowych II. emisyi,

3. za opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1913, a płatny w dniu 1 września 1914 kupon Nr. 3 akcyi zakładowych III. emisyi,

po 56 K. (Pięćdziesiąt sześć koron).

Wypłata powyższej dywidendy nastąpi dnia 1 września 1914 w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub filii tegoż Banku w Krakowie.

Lwów, dnia 10 lipca 1914.

Robert Doms, wlr.
Prezes Rady Zawiadowczej.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913 **„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“,** komplety **„WĘDROWCA“ za połowę ceny do nabycia w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5**

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

MADONNA DOLOROSA

reprodukcya kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

— — — — **25 koron** — — — —

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.**

Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.